Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, SOBOTA, 10 CZERWCA 1933 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 160

Burzliwe zajścia na konferencji pracy w Genewie.

Delegat francuski Jouhaux ostro piętnuje hitlerowców, którzy więżą tysiące robotników w obozach koncentracyjnych.

Delegaci Włoch i Niemiec pozbawieni mandatów w komisjach.

Genewa, 9 czerwca. (PAT.)

Grupa robotnicza międzynarodowej konferencji pracy prowadziła dzisiaj niezwykle burzliwe obrady, przedewszystkiem przy wyznaczaniu członków grupy do poszczególnych komisyj na wniosek prezydjum grupa zdecydowała się nie mianować do komisyj delgatów robotniczych Niemiec i Włoch.

Zdaniem grupy robotniczej delegat Niemiec dr. Ley nie może być uważany za uprawnionego przedstawiciela syndykatów niemieckich.

Podczas dyskusji, prowadzonej przez cały czas bardzo gwałtownie dr. Ley i delegat Włoch energicznie protestowali przeciwko stanowisku większości i domagali się dla siebie miejsca w komisjach.

Znany francuski działacz robotniczy Jouhaux oświadczył, że dr. Ley tak samo nie może przemawiać w imieniu robotników jak dozorca więzienia w imieniu swoich ofiar.

Mówca porusza sprawę aresztowań tysięcy robotników w Niemczech, uwięzienia ich w obozach koncentracyjnych i zapowiada, że wystąpi rzeciwko Ley'owi jeszcze energiczniej na plenum.

W pewnej chwili, gdy dr. Ley oświadczył, że członkowie grupy nie znają nowych Niemiec i zaprosił ich do zwiedzenia Niemiec, wyrażając gotowość pokrycia kosztów podróży, jeden z delegatów robotniczych odpowiedział mu na to, że uczyni to chyba za pieniądze skradzione syndykatom.

Delegacja niemiecka i włoska odwołały się w tej sprawie do komisji wniosków.

Monarchiści rosyjscy pod komendą Hitlera

Propagują przyłączenie państw bałtyckich do Niemiec. Wzmożona działalność b. dowódców „Białej Gwardji".

Moskwa, 9 czerwca.

„Prawda" w korespondencji z Berlina donosi o ożywionej działalności tamtejszych monarchistów rosyjskich, którzy pod batutą Hitlera utworzyli rosyjski związek narodowo - socjalistyczny.

W związku biorą żywy udział wszyscy emigranci państw bałtyckich z Rosenbergiem na czele i związek niemców bałtyckich z gen. von der Goltzem na czele. Z rosjan są wymieniani b. dowódca północnej Białej Gwardji Awałow - Bermondt, gen. Zacharow, książę Oboleńskij i znany z procesu Gorgułowa — Jakowlew.

Głównym terenem działalności organizacji mają być państwa bałtyckie.

W organie związku „Nowoje Słowo" wydawanym z subsydjów Hitlera w językach rosyjskim i niemieckim. pojawił się szereg artykułów wybitnych działaczy związku niemców bałtyckich, propagujących przyłączenie państw bałtyckich do Niemiec.

„Prawda" wzywa do pilnej obserwacji działalności „landknechtów kontrrewolucji niemieckiej". v

Deklaracja Francji w sprawie paktu „czterech"

wręczona ministrowi Beckowi. — Rewizja traktatów wymaga jednomyślności wszystkich członków Ligi Narodów łącznie z zainteresowaną stroną.

Warszawa, 9 czerwca.

Minister spraw zagranicznych Józef Beck przyjął w dniu dzisiejszym ambasadora Francji Laroche, który w imieniu swego rządu złożył mu deklarację zawierającą interpretację rządu francuskiego niektórych postanowień paktu czterech mocarstw.

Deklaracja ta opiera się na analogicznych zasadach jak oświadczenia złożone państwom Małej Ententy a w szczególności precyzuje francuski punkt widzenia na art. 19 paktu Ligi Narodów

Bukareszt, 9 czerwca.

Dzisiejsza prasa poranna ogłasza wraz z tekstem paktu czterech tekst not wymienionych 7 b. m. pomiędzy rządami Francji i Rumunji.

Nota francuska zaznacza. że rząd republiki francuskiej pragnąc stosować się do brzmienia traktatu francusko - rumuńskiego z dnia 10 czerwca 1926 roku, obowiązującego zarówno Francję jak i Rumunję do wzajemnego komunikowania sobie traktatów i układów zawartych z trzeciemi mocarstwami, informuje rząd rumuński co do okoliczności, w jakich odbyły się rokowania, które zostały ukończone.

Pragnąc stwierdzić raz jeszcze, że nowy pakt w niczem nie wpłynie na politykę obu rządów, zgodną z wymienionym układem. rząd republiki francuskiej pragnie zwrócić uwagę rządu rumuńskiego na ostateczny tekst art. 2 paktu parafowanego w Rzymie. Artykuł ten wyłącza rozpatrywanie istoty rewizji. w wypadku konkretnym zastosowanie tego artykułu może jedynie doprowadzić do rozpatrzenia wniosku dotyczącego metod i procedury mających na celu zapewnienie pełnej skuteczności artykułów paktu Ligi Narodów, w tej liczbie art. 19. Wobec tego rząd Francji pragnie sprecyzować zasady, jakiemi będzie się kierował w sprawie tego artykułu:

Nie może być mowy o poruszeniu sprawy rewizji poza zasadami ustalonemi przez art. 19, z drugiej strony w razie ewentualności rozpoczęcia procedury, jaka winna być stosowana w wypadku, gdy jedno lub kilka państw pragnęłoby poruszyć sprawy terytorjalne uregulowane przez traktaty, żądając. aby sprawa była rozpatrywana przez zgromadzenie Ligi Narodów na podstawie art. 19 paktu Ligi, rząd francuski nie zgodzi sie na żadną propozycję zmierzającą do zmiany warunków w jakich, w myśl paktu Ligi Narodów, zgromadzenie Ligi może wezwać członków Ligi do ponownego zbadania traktatów nienadających się nadal do zastosowania lub w sytuacji międzynarodowej, której utrzymanie mogłoby zagrażać pokojowi świata. Jednomyślność wszystkich obecnych członków zgromadzenia łącznie ze stronami zainteresowanymi musi być nadal konieczną do tego. by zgromadzenie Ligi Narodów mogło w tej sprawie powziąć decyzję.

Nota Rumunji wyraża podziękowanie rządowi francuskiemu za udzielone informacje. oświadcza, że rząd rumuński jest w całkowitej zgodzie z poglądami wymienionemi w nocie francuskiej w sprawie art. 2 paktu czterech oraz zastosowania ew. art. 19.

Nota kończy się stwierdzeniem zupełnej zgodności i wspólności poglądów i zamierzeń obu rządów.

Genewa, 9 czerwca.

„Journal des Nations" nazywa pakt czterech zamachem stanu przeciwko Lidze Narodów. Dziennik podaje tekst paktu i stwierdza jego sprzeczność z paktem Ligi.

W konkluzji dziennik projektuje, aby zgromadzenie Ligi przestudjowało projekt i wyświetliło czy jest on zgodny z paktem Ligi.

B. min. Matuszewski wicepremjerem

dla spraw gospodarczych?

Warszawa. 9 czerwca.

(B) W pewnych kołach politycznych kursuje wiadomość, że b. minister skarbu, Matuszewski. ma objąć wkrótce stanowisko wicepremjera do spraw gospodarczych. Wobec tego, że premjer Jędrzejewicz jest jednocześnie ministrem oświaty i poświęca dość dużo czasu zagadnieniom oświatowym. i ogólno - politycznym, powołanie wicepremjera do spraw gospodarczych zdaje się być aktualne.

Pożyczka angielska dla Polski

na rozbudowę warszawskiego węzła kolejowego

Warszawa. 9 czerwca.

(B) Dowiadujemy się, że delegacja polska, która wyjechała na konferencję ekonomiczną do Londynu, będzie na miejscu kontynuowała rokowania z grupą finansistów angielskich o finalizację pożyczki zagranicznej, przeznaczonej na rozbudowę węzła kolejowego warszawskiego. Pożyczka ta ma obracać sie w granicach 75 milj. fr. franc.

Nowa fala teroru w Niemczech.

Aresztowanie księdza. — Samobójstwo posłanki socjalistycznej do Reichstagu.—Nieprawomyślni generałowie pod nadzorem.

Paryż, 9 czerwca. (PAT).

Prasa podaje charakterystyczne informacje o walkach politycznych w Rzeszy. Policja polityczna hitlerowców zdaniem prasy francuskiej odgrywa dziś w Niemczech rolę jaką w Sowietach odgrywa G. P. U. Dzienniki przypominają, że niedawno w Akwizgranie odebrano paszport gen. von Bredef'owi, który zamierzał udać się do Francji. Generał zmuszony był powrócić do swych posiadłości, gdzie oddaje się obecnie rolnictwu.

Gen. Schleicher znajduje się pod stałą opieką policyjną, a opieka ta posuwa się tak daleko, że każda rozmowa telefoniczna gen. Schleichera jest kontrolowana.

Ostatnio zaś policja „zabłądziła" do prywanego mieszkania gen. barona Kurt'a-Hammersteina, b. szefa Reichswehry i osobistego przyjaciela gen. Schleichera, poszukując dokumentów, których jednak nie udało się znaleźć.

***

Essen, 9 czerwca. (PAT).

Policja w Bertlich aresztowała tamt. księdza Blumerta zato, że podczas nauki religji odwodził dzieci od wzięcia udziału w uroczystościach ku czci Schlagetera, nazywając hitlerowców brunatnemi małpami.

Berlin, 9 czerwca. (PAT.)

Posłanka socjal-demokratyczna do Reichstagu Antonina Pfuele popełniła dzisiaj w Monachjum samobójstwo przez zażycie większej dawki weronalu.

Zmarła brała udział w pracach socjal-demokracji na terenie parlamentu od roku 1920 i uczestniczyła w konstytuancie weimarskiej.

***

Nancy, 9 czerwca. (PAT).

Bojkot magazynów żydowskich rozszerzył się również i na terytorjum Zagłębia Sahry, gdzie młodzież w mundurach hitlerowskich rozdaje odezwy nawołując do omijania sklepów żydowskich.

***

Berlin, 9 czerwca. (PAT.)

Prezydjum policji w Duesseldorfie komunikuje, że ostatnio kolportowane są w mieście ulotki o treści wywrotowej — organizacji grupy rewolucyjnych szturmowców.

Ubiegłej nocy jeden z kolporterów ulotek został zastrzelony. Policja zapowiedziała ostre represje przeciwko kolporterom ulotek i wzywa organa bezpieczeństwa do bezwzględnego tropienia wywrotowców.

Międzynarodowa konferencja gospodarcza

zostanie otwarta w poniedziałek przez króla Jerzego. Przedstawiciele 67 państw wezmą udział w obradach.

Londyn, 9 czerwca. (PAT.)

Uroczyste otwarcie wszechświatowej konferencji ekonomicznej odbędzie się w sposób następujący:

Delegaci 67 krajów zbiorą się w poniedziałek przed godz. 15 w sali posiedzeń konferencji w Nowym Gmachu muzeum geologicznego specjalnie na ten cel przerobionego.

Punktualnie o godz. 15 przybędzie król Jerzy, którego na salę posiedzeń wprowadzą przewodniczący konferencji premjer Mac Donald i p. o. sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenoi.

Król Jerzy odczyta mowę powitalną, po której opuści konferencję. Następnie wygłosi przemówienie Mac Donald.

Mowa jego będzie oceną sytuacji międzynarodowej i apelem do zgodnych wysiłków twórczych, celem zapewnienia konferencji powodzenia.

Następnie zebrani dokonają wyboru wiceprzewodniczących i biura konferencji, powołają komisję regulaminową, redakcyjną i weryfikacyjną, poczem premjer Mac Donald zaproponuje ograniczenie mów powitalnych poszczególnych delegatów do minimum i skrócenie ich czasu, a także uwzględnienie w mowach powitalnych odrazu konkretnych wniosków poszczególnych rządów. Po przemówieniach zaproponowane będzie utworzenie szeregu komisyj rzeczowych dla omówienia zgłoszonych wniosków i opracowania propozycyj.

Mowy powitalno-programowe rozpocznie wew torek rano premjer Daladier, następnie spodziewane są przemówienia delegatów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanji, Niemiec, Włoch Japinji, Rosji Sowieckiej i t. d. Prawdopodobnie nie wszyscy delegaci wezmą udział w tej pierwszej serji mów i po przemówieniach delegatów głównych mocarstw inne delegacje zabierać będą głos tylko w celu zgłaszania pewnych konkretnych wniosków, przyczem brana jest pod uwagę możliwość występowania po jednym delegacie w imieniu całej pokrewnej grupy państw.

Liczą, że przemówienia powitalno-programowe zostaną wyczerpane przy końcu pierwszego tygodnia konferencji, poczem nastąpi powołanie komisyj rzeczowych, które niezwłocznie rozpoczną swe prace.

***

Genewa, 9 czerwca. (PAT).

Międzynarodowa konferencja pracy uchwaliła dzisiaj jednomyślnie rezolucję przedstawioną przez reprezentantów wszystkich trzech grup: rządowej, pracodawców i robotniczej i skierowaną do konferncji gospodarczej w Londynie.

Omówiwszy konsekwencje socjalne kryzysu gospodarczego, rezolucja zwraca uwagę konferencji londyńskiej na konieczność szybkiego powzięcia zarządzeń, zmierzających do następujących celów:

1) przywróceniu stabilizowanych stosunków manetarnych;

2) **stworzenie systemu współpracy międzynarodowej, najbardziej sprzyjającemu wstrzymaniu katastrofalnych fluktuacyj cen;**

3) położenie kresu walce gospodarczej między narodami przez zniesienie ograniczeń w wymianie międzynarodowej;

4) powiększenie siły nabywczej i utrzymanie bądź stworzenie zadawalającej stopy życiowej dla pracowników;

5) **ponowne puszczenie w obieg unieruchomionych kapitałów, przedewszystkiem przez uruchomienie robót publicznych, którby objęły:**

a) natychmiastowe rozpoczęcie wielkich robót publicznych o zapewnionej wydajności gospodarczej, szczególnie w krajach, które posiadają kapitały niebędące w obiegu;

b) zapewnienie współpracy krajów zasobnych w kapitały, z których liczne są krajami wierzycielskiemi z krajami, pozbawionemi kapitałów i często dłużniczemi. Współpraca ta zmierzać ma przedewszystkiem do rozpoczęcia robót w krajach pozbawionych kapitałów, któreby zwiększyły dochodowość i siłę nabywczą.

c) uzgodnienie tych zarządzeń w płaszczyźnie międzynarodowej, aby nie zakłócić równowagi bilansów płatniczych i aby nie wpłynęły na stabilizację monetarną.

Autorzy udadzą się do Londynu celem przedłożenia rezolucji konferencji gospodarczej.

Napad na pocztę we Lwowie

planowali teroryści ukraińscy.—Niezwykle sensacyjny przebieg procesu przeciwko członkom U. O. N.

Lwów, 9 czerwca. (PAT.)

Na dzisiejszej rozprawie procesu terorystów ukraińskich w dalszym ciągu zeznawał nadkomisarz Petri — naczelnik urzędu śledczego we Lwowie, który kierował dochodzeniami w sprawie zbrojnego napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim.

Przechodząc do sprawy Motyki, — świadek zeznaje, że wszystkie rewelacje o swojej roli oraz działalności towarzyszów złożył Motyka samorzutnie i dobro wolnie, nie wyłączając sprawy morderstwa, dokonanego na ś. p. pośle Hołówce.

W jakiś czas później Motyka dobrowolnie przedstawił policji skład bojówki która napadła na bank w Borysławiu,— dalej sprawę napadu na pocztę w Truskawcu oraz wydał sprawców napadu, a mianowicie głównego komendanta U. O. N. Hnatowa, Wasyla Biłasa, Daniłyszyna, Diłkowa i Petryla.

Dalej opisał dokładnie napad na kupca Krepla w Truskawcu, w którym brał udział Włodzimierz Biłas i Michał Tozka. Fakty podane przez Motykę w zupełności później się sprawdziły.

Na pytanie przewodniczącego skierowane do Motyki, jak się zapatruje na zeznania nadkomisarza Petriego, oskarżony odpowiada, że wszystkie zeznania, jakie złożył na policji, były nieprawdziwe. Nadkomisarz Petri dalej podkreśla, że Motyka zeznawał policji dobrowolnie, niczego mu nie poddawano i nieobiecywano.

W dalszym ciągu rozprawy dzisiejszej zeznawali świadkowie Wacław Suchenek — kierownik urzędu śledczego w Stanisławowie oraz komisarze i przodownicy policji.

W końcu rozprawy nastąpiło rewelacyjne zeznanie aspiranta Ciesielczuka, szefa sekcji ukraińskiej lwowskiej brygady politycznej. Rozpoczął on od zeznań o napadzie na dyrektora Babija.

W czasie poszukiwań sprawców tego napadu aresztowano oskarżonego Maszczaka i stwierdzono przytem, że Maszczak został zwerbowany do organizacji U. O. N. przez Michała Kopacza, który oprócz Maszczaka zwerbował szereg innych osób,

PRZEBYWAJĄCYCH OD TRZECH TYGODNI W WIĘZIENIU POD ZARZUTEM PLANOWANIA ZAMACHU NA URZĄD POCZTOWY WE LWOWIE.

Na podstawie zeznań aresztowanych ustalono, że chodziło o napad na urząd pocztowy nr. 1 lub nr. 2.

Napad miał być zorganizowany podobnie, jak w Gródku Jagiellońskim.

Na tem rozprawę odroczono do jutra

Delegacja żydów b. uczestników walk o niepodległość

na audjencji u p. Prezydenta.

Warszawa, 9 czerwca.

(B) Dzisiaj przedpołudniem Prezydent Rzplitej przyjął na audjencji specjalnej delegację Związku żydów b. uczestników walk o niepodległość, z prezesem Bregmanem i p. Muszkatblattem na czele. Delegacja złożyła Prezydnetowi Rzplitej sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku oraz prosiła Go o zaszczycenie swą obecnością ogólno - polskiego zjazdu żydów b. uczestników walk o niepodległość Polski, który odbędzie się w Warszawie w dn. 25 b. m. W zjeździe tym ma wziąć udział kilka tysięcy osób.

Oprócz manifestacji na rzecz utrzymania Pomorza, zjazd żydów b. żołnierzy zamienić się ma na wielką manifestację antyhitlerowska.

Kto dokonał zamachu na Venizelosa?

Aresztowanie trzech wyższych urzędników.

Ateny, 9 czerwca.

W związku z aresztowaniem trzech wyższych urzędników służby bezpieczeństwa, podejrzanych o udział w organizacji zamachu na Venizelosa w kołach opozycji dało się zauważyć wczoraj wieczorem pewne podniecenie. Rząd wydał niezwłocznie surowe zarządzenia celem zapewnienia spokoju.

Godna uwagi jest staranność, jaką wykazał prezes rady ministrów Tsaldaras, który polecił aresztowanie wszystkich osób, zamieszanych w organizację zamachu, nie zważając na zajmowane przez nie stanowiska.

Stanowisko Tsaldarisa spotkało się z uznaniem opozycji.

Po zebraniu odbytem u Venizelosa ogłoszono odezwę, wzywającą wszystkich swoich zwolenników do powstrzymania się od wszelkiego rodzaju demonstracji i zachowania spokoju.

Premjer Tsaldaris oświadczył, że utrzymanie spokoju i porządku jest całkowicie zagwarantowane.

Kapitan Skarżyński

wylądował w Porto Alegre.

Londyn, 9 czerwca.

Kapitan Skarżyński wystartował dzisiaj o godz. 10-ej rano wg. czasu miejscowego z Kurytyby do Porto Alegre.

***

Porto Alegre, 9 czerwca

Znakomity lotnik polski kapitan Skarżyński wylądował pomyślnie w Porto Alegre.

Losy świata w rękach Ameryki.

A więc już za kilka dni otwiera się Konferencja, z którą, znękana czteroletnim kryzysem ludzkość wiąże tak wielkie nadzieje... Nigdy jeszcze świat nie stanął wobec tak nieodzownej i tak imperatywnej konieczności znalezienia we **wspólnym wysiłku** wszystkich narodów **wspólnych** rozwiązań dla **wspólnych** bolączek; nigdy też nie znalazł się w obliczu zadania, najeżonego równie wielkiemi i równie nieprzezwyciężonemi trudnościami. Sprzeczności poglądów i interesów państw są tak głębokie, że z olbrzymiego kompleksu problematów gospodarczych, finansowych i monetarnych, mających być przedmiotem obrad Konferencji żaden nie osiągnął takiego stopnia przygotowania, któryby **usprawiedliwiał wiarę w jego rozwiązanie.** Długi wojenne, deficyty budżetowe, spadek cen, nadprodukcja, protekcjonizm i prohibicjonizm celny, deprecjacja walut, restrykcje monetarne, kredyty zamrożone — każde z tych zagadnień jest przedmiotem rozbieżnych ocen, **punktem wyjścia sprzecznych interesów i celem odmiennych dążności.**

Wśród tych zagadnień na pierwszy plan wysuwają się dwa problematy najściślej z sobą powiązane. Pierwszy z nich — **to kwestja stabilizacji walut i przywrócenia jednolitego systemu monetarnego w całym świecie.** Drugi — to sprawa długów wojennych. To są dwa centralne zagadnienia światowej Konferencji ekonomicznej; od ich pomyślnego lub niepomyślnego rozwiązania zależeć będzie **powodzenie lub fiasko Konferencji.**

A ponieważ rozwiązanie sprawy długów zależy wyłącznie, a powrotu do międzynarodowego standardu monetarnego — w rozstrzygającej mierze **od rządu amerykańskiego,** przeto nie będzie przesadą twierdzenie, że **losy Konferencji londyńskiej — a co za tem idzie, przyszłości gospodarczej świata — leżą w rękach Stanów Zjednoczonych.**

Warto tedy skierować baczne spojrzenie na sytuację Ameryki, uświadomić sobie procesy, jakie ją przeorywają oraz tendencje, jakie w niej nurtują i określić wpływy, jakie będą emanować z całokształtu stosunków amerykańskich na prace Konferencji londyńskiej.

⁂

Gdybyśmy dla określenia przypuszczalnej postawy Stanów Zjednoczonych na Konferencji chcieli się oprzeć na oświadczeniach autorytatywnych mężów stanu, to trzebaby przyjść do przekonania, że **w kraju tym panuje najkompletniejsza dezorganizacja** co do dążeń i celów polityki gospodarczej wogóle, a polityki monetarnej w szczególności.

Kwestja stabilizacji dolara jest przedmiotem najbardziej rozstrzelonych, sprzecznych i wzajemnie się wykluczających poglądów i zapowiedzi. W sobotę, 20 maja, giełda nowojorska jest zaalarmowana wiadomością o **bliskiej jakoby stabilizacji dolara i funta na poziomie, odpowiadającym mniej więcej ówczesnym kursom tych walut.** Oświadczenie sen. Reynolds'a, opublikowane przez Havasa, potwierdza tę wiadomość, podkreślając, że rzecz dotyczy porozumienia anglo - amerykańskiego dla obrony obecnego kursu dolara i funta. W niedzielę sekretarz stanu Hull w sposób najbardziej kategoryczny **zaprzecza możliwości faktycznej stabilizacji waluty.** We wtorek sekretarz stanu Woodin zapowiada rychłe ogłoszenie decyzji rządu o stabilizacji dolara. Nazajutrz w środę prof. Sprague zostaje mianowany radcą finansowym rządu federalnego, w związku z czem **Woodin zapowiada utworzenie w najbliższym czasie funduszu wyrównywania kursu waluty,** na wzór analogicznej instytucji finansowej w Anglji. Upatrzony na kierownika tego funduszu prof. Sprague składa 28 maja oświadczenie, że **stabilizacja walut wogóle, a dolara w szczególności jest zadaniem wielce skomplikowanem i mającem za warunek powodzenia dokonanie się długotrwałych procesów wyrównawczych.** Tegoż dnia Kongres Reprezentantów uchwala „oficjalne" odstąpienie od parytetu złota, podczas gdy inspirator tej uchwały, prezydent Roosevelt, w instrukcjach, udzielonym delegacji amerykańskiej na Konferencję londyńską, **kładzie nacisk na konieczność najrychlejszego ustabilizowania walut,** jako na warunek powodzenia wszelkich usiłowań w kierunku uzdrowienia gospodarczego świata.

⁂

Czemże wytłumaczyć te niepojęte sprzeczności w oświadczeniach odpowiedzialnych przedstawicieli administracji amerykańskiej. Niczem chyba innem, jak **chwiejnością i niezdecydowaniem całej polityki Stanów Zjednoczonych** od chwili porzucenia parytetu złota, jak brakiem jasnego i uzgodnionego poglądu na cele tej polityki, jak niemożnością pogodzenia konsyderacyj wewnętrzno - gospodarczych ze względami na interesy Stanów Zjednoczonych jako części gospodarstwa światowego, zespolonych i innemi jego częściami węzłami solidarności.

Wewnętrzna polityka gospodarcza Ameryki posiada **nastawienie inflacyjne.** Cytowany często ustęp z mowy Roosevelta z dnia 14 maja zawiera następujące jego sformułowanie: **„Zadanie obecnego rządu polega na podniesieniu cen produktów do takiego poziomu, by dłużnicy mogli spłacać swe zobowiązania w dolarach, posiadających taką samą siłę nabywczą, jak dolary, które im w swoim czasie zostały pożyczone".**

Cel zamierzony należy więc do dziedziny społecznej, ale środki, które mają doń doprowadzić — do dziedziny monetarnej. Albowiem zwyżka cen ma być realizowana drogą deprecjonowania dolara, drogą redukowania jego siły nabywczej. Roosevelt oświadczył, że intencją jego jest **dewaluacja dolara o 40 procent,** bo o tyle wzrosła jego siła nabywcza złota od r. 1930.

Otóż ceny na rynku amerykańskim — mimo dość wydatnej zwyżki — daleko nie dosięgły poziomu, na jaki chciałby je wydźwignąć prezydent Roosevelt. W tem tkwi geneza **sprzeczności polityki monetarnej Stanów Zjedn.** Z jednaj strony na jej kierunek oddziaływa presja pewnej części opinji amerykańskiej, uważającej, że warunkiem powodzenia Konferencji londyńskiej, przywrócenia międzynarodowych wymian handlowych i uzdrowienia gospodarczego świata jest powszechna stabilizacja walut i restauracja jednolitego systemu monetarnego.

Z drugiej jednak strony polityka **monetarna ulega oddziaływaniu potężnych grup producentów przemysłowych i rolnych, wrogich idei stabilizacji waluty, jako kładącej definitywny kres tak upragnionej zwyżce cen wewnętrznych.** Grupy te — stanowiące zresztą przytłaczającą większość opinji amerykańskiej — pchają rząd na drogę inflacji, na drogę dalszej deprecjacji waluty i ryzykownych eksperymentów monetarnych.

Łatwo zrozumieć, że rząd, party w dwuch przeciwległych kierunkach, sam zresztą targany sprzecznemi i wykluczającemi się wzajemnie tajemnicami, nie może zdobyć się na konsekwentną linję postępowania. Zdecydowane wstąpienie na drogę współpracy międzynarodowej oznacza nieuchronną stabilizację walut i rezygnację z tak drogiej sercom amerykańskim idei odbudowywania utraconej potęgi ekonomicznej metodami działania kredytowo - pieniężnego.

Konsekwentne stosowanie polityki podnoszenia cen — oznaczające pełną realizację programu inflacyjnego i wyrzeczenie się stałości waluty — jest równoznaczne z **rezygnacją ze współpracy międzynarodowej i z pogrzebaniem nadziei uzdrowienia na tej drodze zamierającego gospodarstwa światowego.**

⁂

Delegacja amerykańska dobija już do brzegów Anglji. Delegacja najbardziej chyba okazała ze wszystkich, jakie gościć będzie w swych murach londyńskie Muzeum Geologiczne. Okazała zarówno ze względu na osoby delegatów, jak i na ilość i jakość ekspertów. Ale ten sam brak jednomyślności, **ta sama chwiejność i niezdecydowanie,** które znamionują rząd i opinję znajdują też swe odbicie w delegacji na Konferencję. Jedna jej część ożywiona jest duchem międzynarodowym, który jest dążnością do wzmożenia wymian międzynarodowych, do zniesienia murów, dźwigających się między narodami, do wskrzeszenia zaufania w świecie.

Drugą, przeciwnie, charakteryzuje ciasny nacjonalizm, wierność starej doktrynie Monroego, sceptycyzm w stosunku do porozumienia międzynarodowego, jako drogi przezwyciężenia trudności amerykańskich, chęć uzdrawiania swego życia gospodarczego nie na drodze solidarnego współdziałania z resztą świata, ale raczej **kosztem reszty świata.**

Która z tych dwuch tendencyj zwycięży? Od odpowiedzi na to zależy los światowej konferencji ekonomicznej.

J. W.

Rząd Daladiera otrzymał votum zaufania.

Premjer Francji o pakcie czterech i zagadnieniach gospodarczych

Paryż, 9 czerwca.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych premjer Daladier wygłosił dłuższe przemówienie, które spotkało się z uznaniem wszystkich grup parlamentu.

Daladier m. in. oświadczył, **że Francja wierna jest doktrynie parytetu złota, i że na konferencji gospodarczej bronić będzie interesów rolników tak francuskich jak i innych krajów. Potępiając zjawisko dumpingu Daladier zaleca zorganizowanie wielkich robót międzynarodowych,** których plan opracowało międzynarodowe biuro pracy, a m. in. budowę kolei transafrykańskiej i roboty w państwach środkowoeuropejskich. Francja pragnie wziąć udział w tych zbawiennych pracach, nie chce bowiem prowadzić poiltyki osamotnienia gospodarczego. Rząd Francji działał w tym duchu zgadzając się na parafowanie paktu czterech, czyniąc jednak zastrzeżenia co do praw parlamentu w tej sprawie, niemniej jednak rząd jest odpowiedzialny za ten krok.

Dalej premjer wyraził wdzięczność Mussoliniemu za jego kurtuazję. Wykazując związek między paktem czterech a Ligą Narodów Daladier zaznacza że nie chodzi w pakcie o utworzenie dyrektorjatu a państwa łączą się aby zgodnie działać. Odpowiednie wyjaśnienia zostały udzielone Małej Entencie która już wyraziła swą aprobatę i Polsce.

Przemówienie spotkało się z żywemi oklaskami całej niemal izby.

Paryż, 9 czerwca.

Po przemówieniu Daladiera odbyło się głosowanie nad kwestją zaufania. Izba deputowanych 347 głosami przeciwko 245 uchwaliła votum zaufania dla rządu.

Konferencja „trzech" w Paryżu

nie dała żadnego rezultatu. — Co uczynią wielkie mocarstwa, jeśli Niemcy zaczną się ponownie zbroić.

Paryż, 9 czerwca.

Wczorajsze całodzienne rozmowy angielsko - amerykańskie - francuskie poświęcone były wymianie przyjaznych poglądów we wszystkich najważniejszych sprawach dotyczących konferencji rozbrojeniowej. Francja nic nie ustąpiła w sprawie stanu materjalnego swych zbrojeń. Znalazło to swój wyraz w oświadczeniu złożonem przez Daladiera, jako ministra wojny w związku z poruszonymi w czasie dyskusji zagadnieniami zbrojeń lądowych, morskich, powietrznych, efektywów itd.

Delegaci Anglji i Ameryki dążą do porozumienia w najważniejszych sprawach przed dniem 27 b. m. t. j. datą ponownego zwołania biura konferencji rozbrojeniowej w Genewie.

W czasie wczorajszych rozmów wysunięte zostało zagadnienie rozbrojenia etapami.

Strony obradujące nie uzgodniły jeszcze pojęcia napastnika.

Najwyższą uwagę poświęcono zagadnieniom kontroli zbrojeń. **Zasadniczo zgodzono się na wniosek dotyczący kontroli technicznej zbrojeń i budżetów wojskowych w okresie trzech lat, w ciągu którego nie dokonywanoby redukcji zbrojeń. Byłoby to próbą oceny wartości kontroli i dobrej woli zainteresowanych.**

Dopiero po tym okresie próby rząd francuski gotów byłby przestudjować projekt redukcji zbrojeń.

Najbardziej niepokoi opinję francuską pytanie, co trzeba będzie uczynić, jeżeli Niemcy pomimo wszystko ponownie się uzbroją.

Berlin, 9 czerwca.

Prasa niemiecka z wielkiem rozgoryczeniem występuje przeciwko przedstawicielom francuskim na wczorajszej konferencji paryskiej, którzy wysunęli kwestje kontroli zbrojeń i sankcyj przeciwko Niemcom.

Dzienniki niemieckie zarzucają rządowi francuskiemu brak zrozumienia dla ustępliwości niemieckiej okazanej przez parafowanie paktu czterech.

Popłoch wśród hotelarzy londyńskich

Delegaci państw na konferencję wszechświatową nie mają pieniędzy.—Amerykanie proponują 25 centów dziennie za pokój.

Rozpoczynająca się w poniedziałek wszechświatowa konferencja ekonomiczna zbierze się, jak widać, pod znakiem... najdalej idącej oszczędności. Jak donoszą dzienniki angielskie, do Londynu przybyło już kilkadziesiąt delegacyj, które „ekonomję" tę starają się podkreślić przy każdej okazji. Hotelarze londyńscy przygotowali odpowiednie apartamenty dla wszystkich delegacji i liczyli na poważne zarobki. Nadzieje ich jednak zawiodły, albowiem wszystkie delegacje starają się urządzić jaknajoszczędniej.

Z 66 delegacji, które przybyły do Londynu zaledwie 25 zajęło w dniu wczorajszym pokoje w hotelach. Wszyscy dyplomaci żądają ponadto **„rabatów dyplomatycznych"** w wysokości 6 procent od wszystkich rachunków. Wywołało to wśród hotelarzy londyńskich prawdziwy popłoch. Opowiadają, że niektóre delegacje przenosiły się z hotelu do hotelu, chcąc znaleźć pokoje tańsze. Wszystkie hotele odmawiały kategorycznie, oświadczając, że wolą raczej mieć pokoje puste, niż oddawać je po cenie znacznie niższej, jak to proponowały delegacje.

Wielkie wrażenie wywołało stanowisko delegacji amerykańskiej, która ofiarowała za pokój w pierwszorzędnym hotelu na ulicy Mayfair... **25 centów!** Oczywiście, że delegacji nie przyjęto. Dotychczas zainstalowały się następujące delegacje: japońska, duńska, argentyńska, grecka, szwedzka, brazylijska i perska w hotelu „Grosvenor House". Delegacje chińska, meksykańska, jugosłowiańska, niemiecka, belgijska i holenderska w „Dorchester". Delegacja rumuńska i portugalska zainstalowały się u Ritza, francuska, południowo-afrykańska w „Savoyu", kanadyjska, polska i częściowo grecka w „May Fair", luxemburska, chilijska i brazylijska w „Park Lane". Pozostałe delegacje mają przybyć w ciągu dnia dzisiejszego. (sb)

Międzynarodowy konkurs tańca artystycznego w Warszawie

W dniu wczorajszym nastąpiło w Warszawie otwarcie międzynarodowego konkursu tańca artystycznego, połączonego z festivalem tanecznym. Organizację konkursu zainicjowało czasopismo „Muzyka".

W przedzień otwarcia odbyło się uroczyste powitanie uczestników konkursu w salach Instytutu Propagandy Sztuki. Zebranych licznie gości powitał prezes Komitetu wykonawczego, minister dr. Bertoni, poczem przemówienie wygłosił sekretarz generalny konkursu, red. Mateusz Gliński.

Poczynając od dnia wczorajszego, na scenie Teatru Wielkiego odbywają się publiczne produkcje konkursowe, których wykonawcami, w imponującej ilości 120 osób, są przedstawiciele niemal wszystkich narodowości świata.

Festival „Święto tańca" obejmuje m. inn. w dniu 9 b.m. inauguracyjne widowisko baletowe w Operze, następnie zaś dwa wieczory tańców polskich w Łazienkach w „Teatrze w Pomarańczarni". Z.

Święto spółdzielczości.

(e) Jutro w niedzielę, dnia 11 bm. w Łodzi i okręgu obchodzony będzie uroczyście „Dzień Spółdzielczości" corocznie poświęcony propagandzie kooperacji. Program dnia spółdzielczości w roku bież. przedstawia się nader imponująco. Jeszcze w dniu dzisiejszym wszystkie sklepy i biura spółdzielcze zostaną bogato dekorowane zielenią i sztandarami o barwach tęczy, symbolicznej barwie międzynarodowej kooperacji.

W poszczególnych sklepach urządzone zostaną bogate wystawy. Wieczorem wyruszą na miasto ubrane zielenią i barwami tęczowemi wozy, które zatrzymywać się będą przed sklepami spółdzielczemi dla kolportowania między spożywców ulotek propagandowych.

O godzinie 18-ej i 20-ej urządzone zostaną dwie akademje w sali szkoły powszechnej przy ul. Drewnowskiej 88 i szkoły przy ulicy Podmiejskiej 21.

Na całość złożą się: w pierwszej akademji odegranie hymnu spółdzielczego przez orkiestrę zakładów fabrycznych I.K. Poznański, referat inż. Wojewódzkiego, wystawienie sztuki K. Pietrzaka p. t.: „Kto zwycięży" w wykonaniu Z.P.M.P „Orlę". W drugiej akademji, która odbędzie się również dzisiaj hymn spółdzielczy wykona orkiestra, poczem referat wygłosi prezes rady nadzorczej spółdzielni p. Durko, następnie wykonane zostaną deklamacje, śpiew solo, koncert skrzypcowy oraz orkiestry.

W dniu jutrzejszym o godzinie 16-ej zorganizowana zostanie uroczysta akademja w sali Filharmonji o godzinie 16-ej.

Hymn spółdzielczy w opracowaniu K. Prosnaka wykona chór męski T-wa im. Moniuszki, następnie referat wygłosi p. Dąbrowski Fr. W dalszej części programu przewidziane między innymi: dwa walce Chopina, w wykonaniu p. Romanowskiej na fortepjanie, deklamacje „Palenie Zboża" Słonimskiego i „Fragment" Krasińskiego, utwory muzyczne „Nokturn" Chopina „Czardasz" Mantiego. Oberek Wieniawskiego w wykonaniu p. Stanickiego skrzypce i p. Romanowskiej fortepian, „Wizja szyldwacha w oprac. dyr. Pędzimęża, „Marsz Śpiewaczy" K. Prosnaka, w wykonaniu połączonych chórów i orkiestry, pod dyr. K. Prosnaka.

Niezależnie od powyższego w okręgu zostaną zorganizowane podobne uroczystości przez spółdzielców.

WIELKA LICYTACJA W ZIEMIAŃSKIEJ.

Wobec bliskiego zamknięcia jarmarku sztuki w Ziemiańskiej, zrzeszenie artystów - plastyków w Łodzi urządza dziś o godz. 11-ej wieczór ponowną wielką licytację obrazów.

Powodzenie, jakiem cieszyła się licytacja poprzednia każe wierzyć, że publiczność zachęcona możliwością nabycia wartościowych dzieł sztuki za bardzo niskie ceny, zgromadzi się licznie.

Konferensjerkę prowadzić będą sympatyczni aktorzy teatru miejskiego p. Teresa Suchecka i p. Mieczysław Węgrzyn.

WYSTAWA OBRAZÓW ESTERY KARP.

Wystawa obrazów Estery Karp cieszy się dużem powodzeniem. P. Karp wystawiła ciekawą kolekcję obrazów.

Wystawa mieści się w lokalu Stow. „Bnej Brith" (Piotrkowska 90) i jest otwarta od godz. 11 do 8 wiecz. W niedzielę od 11—5 po poł.

Turniej bridżowy.



Międzynarodowy turniej bridżowy w Londynie, w którym udział biorą mistrzowie świata.

Skarga przeciw 12 kupcom tomaszowskim

Echa zniknięcia szewca Koszerowskiego

Tomaszów, 9 czerwca.

Onegdaj donosiliśmy o tajemniczem zniknięciu szewca G. Koszerowskiego (ul. Polna 1), który pozostał dłużny swym dostawcom skór około zł. 30.000.

Obecnie żona Koszerowskiego Chaja w złożonem w komisarjacie zameldowaniu, oskarżyła 12 tomaszowskich kupców branży skórzanej oraz niejaką Blumę Żółtowską, zam. w Łodzi przy ulicy 11 Listopada 50 o to, że owej nocy wszyscy wtargnęli przemocą do jej mieszkania zapomocą wyłamania drzwi i okien, skąd zabrali samowolnie 500 par obuwia wartości około zł. 4.000 oraz kopyta i różne narzędzia szewckie.

Dochodzenie w toku.

PROCES PRZECIW FAŁSZERZOM PIENIĘDZY

odbędzie się prawdopodobnie we Lwowie

Tomaszów, 9 czerwca.

Tutejsze władze policyjne w dalszym ciągu prowadzą śledztwo w sprawie głośnej swego czasu afery fałszerskiej.

Istnieje podejrzenie, że kolporterzy fałszywych monet 10-złotowych posiadali w okolicy Tomaszowa jeszcze wspólników którzy puszczali w obieg falsyfikaty szczególnie wśród ludności wiejskiej.

Po zakończeniu śledztwa wszystkie akta tej sprawy przekazane będą najprawdopodobniej do Lwowa, gdzie odbędzie się rozprawa główna, a to ze względu na to, że fałszerze ci przyłapani zostali prócz Zewki na przestępstwie kolportowania falsyfikatów właśnie na tam tym terenie.

Wielkie oszustwo bankowe

Dyrektor banku sam oddał się w ręce sprawiedliwości

Lwów, 9 czerwca.

(d.) We Lwowie przy ul. Legjonów 27 znajduje się Bank Spółdzielczy „Merkury", którego dyrektorem jest Tule Rosenkranz.

Dopuścił się on całego szeregu różnych tranzakcyj oszukańczych, puszczając w obieg czeki **na 200.000 zł., które nie mają żadnego pokrycia.**

Ponadto bank „Merkury" zainkasował weksle na bardzo wielką sumę, lecz kwot poszczególnych nie wypłacił klientom.

Dyrektor Rosenkranz **sam zgłosił się u prokuratora i oddał się w ręce sprawiedliwości.** Dochodzenia są w toku.

Tomaszów Mazowiecki.

—::—

BOJKOT TOWARÓW NIEMIECKICH.

Na ostatniem zebraniu komitetu bojkotowego towarów, pochodzących z Niemiec, utworzona została m. in. sekcja finansowa z p. rob. S. Brotem i przemysłowcem tutejszym p. Emanuelem Bornsteinem na czele, której głównym zadaniem będzie zbieranie funduszów i niesienie pomocy ofiarom hitleryzmu.

SYTUACJA W FIRMIE „ETABLISSEMENT PIESCH".

Sytuacja w firmie „Etablissement Piesch" nie ulega zasadniczej zmianie, Fabryka ta jest częściowo już uruchomiona i narazie zatrudnia 280 robotników.

WŁAMANIE.

Onegdaj w nocy dostali się do mieszkania Ufla (ul. Projektowana 44) w czasie nieobecności domowników nieujęci dotychczas złodzieje, którzy skradli większą ilość bielizny i pościeli ogólnej wartości zł. 170.

Śledztwo w toku.

KONFERENCJA Z ROBOTNICAMI.

Onegdaj inspektorka pracy p. Przedborska odbyła w lokalu związku „Praca" konferencję z robotnicami, zatrudnionemi w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu. Konferencja ta miała na celu omówienie sytuacji, jaka wytworzyła się na terenie tych zakładów w czasie ostatniego strejku.

„BRIDGE".

Nr. 4 Miesięcznika „BRIDGE" nie zawiódł oczekiwań sympatyków tego Wydawnictwa, przyzwyczajonych do interesującego materjału teoretycznego i feljetonowego, który przynosi każdy zeszyt „Bridge'a".

Zwycięski pochód nowego systemu brydżowego „Dr. H." skłonił redakcję do omówienia tej konwencji, dowcipny feljeton, partje praktyczne, turniejowe, specjalne, nowela, lekcja brydża, ćwiczenia, dział zadań, korespondencje, humor etc. tworzą z numeru 4 Miesięcznika „Bridge" wysoce interesującą, nietylko dla brydżystów, całość.

KRONIKA

Czerwiec **10** SOBOTA

Dziś Małgorzaty Kr.
Jutro Barnaby Ap.

Wschód słońca	3.16
Zachód słońca	19.54
Wschód księżyca	23.02
Zachód księżyca	5,28
Długość dnia	15.22
Przybyło dnia	9.10

Pobór rocznika 1912.

Kto ma się stawić dziś.

Dziś, w sobotę, dnia 10 b. m. o godz. 8-ej rano punktualnie winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Al. Kościuszki 21) poborowi rocznika 1912 zamieszkali na terenie VIII komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery O, R, W.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912 zamieszkali na terenie XIII komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1912 i starszych zamieszkali w Łodzi, a zapisani do list poborowych w innych powiatach i delegowani do Łodzi.

Przed komisją poborową na powiat Łódzki (Narutowicza 56) poborowi rocznika 1912 i rocznika 1911 kat. B, zamieszkali na ternie m. Zgierza o nazwiskach na litery D, E, F, G, H, I.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać: dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografją, 2) zaświadczenie o rejestracji, 3) świadectwo szkolne i 4. świadectwo zawodowe. Ponadto poborowi kategorji B, starszych roczników winni posiadać kary odroczenia służby wojskowej.

Ostatnie posiedzenie

łódzkiej rady miejskiej.

(i) Jak się dowiadujemy, ostatnie przed ferjami posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 22 b. m. Na posiedzeniu tem uchwalony ma być statut podatków od reklam ulicznych, wywieszek i szyldów.

Ściąganie tych podatków, celem należytej kontroli, powierzone zostanie właścicielom domów, którzy równocześnie z komornem, będą mieli obowiązek pobierania opłat od tych przedsiębiorstw czy osób prywatnych, które w ciągu miesiąca na murach domów wylepią jakieś ogłoszenia, reklamy czy plakaty.

Zjazd Zw. Rezerwistów.

W niedzielę odbędzie się w Łodzi zjazd okręgowy Zwiazku Rezerwistów. Jest to organizacja stosunkowo młoda, która jednak zdołała w ostatnich czasach przy dużym rozpędzie rozwojowym wysunąć się na czoło związków byłych wojskowych. Zadania Związku Rezerwistów są rozliczne, a wśród nich na największą uwagę zasługują postulaty dalszego wychowania społeczno-państwowego, samopomocy moralnej i materjalnej, krzewienia i konserwowania kultury fizycznej i t. p. Związek Rezerwistów jest organizacją nawskroś demokratyczną, gdyż jednoczy w sobie b. wojskowych wszelkich stopni od szeregowych do oficerów.

***

Zarząd Okręgowy Związku Rezerwistów w Łodzi podaje do wiadomości członków Kompanji Sztabowej przy Zarządzie Okręgowym, iż w dniu 11 czerwca r. b. o godz. 10,30 w sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej nr. 21 odbędzie się Okręgowy Zjazd Delegatów Związku Rezerwistów, na który Zarząd Okręgowy zaprasza wszystkich członków Kompanji Sztabowej.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (ul. Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Pozwólcie obniżyć komorne.

Memorjał zrzeszeń lokatorskich do rządu.—Paradoksalna sytuacja: nikt nie płaci, ale stawka obowiązuje.

Są mieszkania--niema lokatorów

(i) Związki lokatorskie podjęły ponownie akcję o obniżenie komornego w starych i nowych domach o 25 procent. Jak wiadomo, przez szereg miesięcy zbierane były podpisy pod petycję do władz rządowych. Chodziło o to, by postulat obniżki komornego nie był wysuwany tylko przez związki, ale przez ogół lokatorów.

Impulsem do wznowienia akcji stało się obniżenie komornego w domach spółdzielczych. Czynsz za mieszkania we wszystkich tych domach zredukowany został o blizko 30 procent. W związku z tem organizacje lokatorskie wysłały wczoraj, łącznie z petycją ogółu lokatorów, obszerny memorjał, w którem raz jeszcze, obszernie i rzeczowo, uzasadniają konieczność ustawowej redukcji czynszów komornianych.

W memorjale tym czytamy, że według obliczeń głównego urzędu statystycznego wskaźnik kosztów utrzymania obniżył się o 26,6 procent. W ciągu ostatnich lat staniały artykuły pierwszej potrzeby, a więc żywność, opał, tytuń i alkohol, odzież i obuwie — jednem słowem wszystkie artykuły, składające się na koszty utrzymania. Tylko jedna grupa —

komorne utrzymuje się stale na tym samym poziomie.

Dalej autorzy memorjału zaznaczają, iż stale, we wszystkich wykazach kosztów utrzymania, na komorne przeznaczane było 20 procent budżetu urzędniczego. Obecnie zarobki zmniejszyły się tak dalece, że mimo obniżenia kosztów utrzymania

na komorne idzie 30 — 35 proc.

a na inne wydatki 65 — 70 proc.

Gdyby komorne zostało obniżone o 25 procent, wówczas wyrównałby się ten stosunek w budżecie pracowniczym

W końcu memorjał zaznacza, że w ciągu ostatnich trzech lat w tak poważnym stopniu obniżyły się zarobki pracownicze, że płacenie komornego w pełnej wysokości staje się nadmiernym ciężarem. Gdyby komorne zostało zredukowane, byłoby to z korzyścią nawet dla właścicieli nieruchomości, gdyż nie powstawałyby takie zaległości, jakie istnieją obecnie i nie byłoby tak paradoksalnego zjawiska — **wolnych mieszkań, nieznajdujących nabywców, mimo szalonego głodu mieszkaniowego.**

Niezależnie od postulatu redukcji komornego, organizacje lokatorskie zwracają się do rządu o zezwolenie, by właściciele domów dobrowolnie redukowali komorne. Do tej chwili jest to niemożliwe, gdyż nawet w wypadku obniżenia komornego przez właściciela domu, **władze podatkowe nie uwzględniają tego i każą płacić podatki od pełnego komornego, co w praktyce uniemożliwia zawieranie dobrowolnych umów miedzy lokatorami a właścicielami domów.**

Zwolnienie 160 urzędników

zatrudnionych w wydziale podatkowym magistratu.

Jak wiadomo, już w niedługim czasie władze skarbowe mają przejąć od magistratu wymiar i pobór niektórych podatków. Działalność wydziału podatkowego skurczy się przeto do minimum. Będzie on inkasował tylko podatki mniejsze. Natomiast wszystkie podatki państwowe, które dotychczas egzekwował magistrat, wszystkie dodatki miejskie do tych podatków oraz samoistne podatki miejskie, jak lokalowy, od nieruchomości, od placów itd. będą wymierzane i ściągane przez urzędy skarbowe. Role zostaną odwrócone. Dotychczas miasto ściągało podatki dla państwa, obecnie *państwo będzie ściągało podatki dla miasta.*

Oczywiście, skurczenie się działalności wydziału podatkowego, spowoduje równocześnie zmniejszenie się personelu urzędniczego. W Łodzi zredukowanych będzie w tym wydziale 160 osób. Liczba bardzo poważna. Z redukcją tą związane są też duże wydatki, część pracowników bowiem przejdzie na emeryturę a część — która nie była stabilizowana — *otrzyma jednorazowe odprawy.*

Przy zwolnieniu z pracy tych urzędników magistrat będzie musiał wypłacić na jednorazowe odprawy *38.000 złotych,* a poza tem przeznaczyć dla tych urzędników, którzy odejdą na emeryturę — *50.000 złotych rocznie.*

Tak będzie również w innych miastach. I dlatego związek miast polskich podjął bardzo energiczną akcję u rządu, by urzędników, których będą musiały zredukować magistraty, przyjęto do urzędów skarbowych w charakterze egzekutorów. Jeśli nie wszystkich, to przynajmniej większą część. Urzędnicy ci bowiem spełniali podobną pracę w samorządzie i są z nia dobrze obznajmieni.

Zmienił się klimat w Polsce?

Panują chłody i deszcze, mimo kalendarzowego lata. — „Gondolierzy" na ulicach Łodzi. — Woda zalała suteryny i piwnice.

O pogodach, jakiemi nas raczy tegoroczna wiosna i już nadciągające lato — niema co pisać. Każdy, kto dziś suszy zmoczone wczoraj ubranie, kogo boli głowa od pachnących naftaliną szalików i jesiennych palt, w optymiźmie odłożonych na przechowanie, każdy, kto po wczorajszej ulewie dziś kicha — wie, że dla pogód trwających nieprzerwanie od początku kwietnia

brak... słów potępienia.

Takiej wiosny jeszcze nie było. Jeśli tak dalej pójdzie przez kilka choćby tygodni, to i lato przepadnie. Ziąb i ustawiczna słota, wieczorami, a zwłaszcza nad ranem, prawie mrozy; wiatry północne, częste ulewy — taki był kwiecień, taki był maj i jest i — pewnie będzie — czerwiec. Nie mamy prawa liczyć na rychłe wypogodzenie. Nie przemawia przez nas PIM w tej chwili, tylko zupełnie zrozumiały pesymizm. Jak wierzyć czerwcowi, gdy kwiecień i maj kłamały i gdy pierwsza dekada samego czerwca kłamie również.

W ogrodach nie wschodzą kwiaty: ziemia jest chłodna, twarda jeszcze. Bez dopiero przed kilku dniami zakwitł, zwykle mieliśmy bez pod koniec maja. Przecież wysoko w okolicach podtatrzańskich zakwita bez dopiero w połowie czerwca!..

Bardzo często, i to z ust ludzi nietylko poważnych, ale i wykształconych słychać zdanie, że

klimat w Polsce uległ poważnej zmianie.

Mamy więcej wiatrów, a stąd i pewne obniżenie temperatury w kraju. To jest — zdaje się — pewnik naukowy. Słychać było zdania, że przyczyniła się tutaj w dużej mierze wojna, wycięto wiele lasów — dano wiatrom szersze pole do harców — i stąd

obniżenie temperatury.

Dalej mowa jest o pewnem przesunięciu golfstroemu. Notujemy te wszystkie wersje — właśnie jako wersje. Rzecz jest godna poważnych dociekań i studjów.

Wczorajsza, trwająca prawie przez cały dzień, ulewa wyrządziła w mieście poważne szkody. Przywykliśmy do tego rodzaju wydarzeń, szczególnie latem, po upalnym dniu, gdy krótka, lecz gwałtowna burza zalewa ulice, gdy potoki wody na krótkie minuty przeobrażają jezdnie łódzkie w coś przypominające kanały weneckie. Wtedy dorożkarze — jak gondolierzy — przewożą znanych z hydrofobji łodzian z bramy po jednej stronie ulicy do bramy po drugiej stronie. Zwykły koń dorożkarski staje się nowym, w Łodzi tylko znanym, okazem zoologicznym:

koniem — wodołazem.

Wczoraj, zwłaszcza na krańcach miasta, powtórzyły się te, znane z okresu kanikuły, sceny. Zwlaszcza niewiasty chętnie korzystały z usług nagle pasowanych na gondolierów dorożkarzy.

W kilku zakładach gastronomicznych, w których kuchnie położone były w suterynach — woda dostała się omal nie do kotłów. Zakłady te musiały zaprzestać wydywania nietylko obiadów, ale nawet zup, których — jak się okazuje — a wczorajsze wypadki stwierdzają to ponad wszelką wątpliwość — z samej wody spreparować nie można.

Przy ul. Piotrkowskiej 99 woda podmyła chodnik na przestrzeni półtora metra kwadratowego.

W chwili, gdy piszemy te słowa — godzina siódma wieczór w piątek — wyjaśnia się. Niebo jest czyste. A może, mimo wszystko dziś — t. j. w sobote — bedzie pogoda?.. G.

PAST-a odczuła kryzys

i dlatego jest bardziej ustępliwa i względna

(i) Jak się dowiadujemy, zarząd P. A. S. T-y wprowadził bardzo poważne ulgi dla abonentów telefonicznych, którzy z jakiegobądź powodu skasowali swoje telefony, a obecnne chcieliby je przywrócić.

Dotychczas, w razie jeśli abonent nie opłacał należności w oznaczonym terminie, telefon bywał wyłączony, a po kilku miesiącach niepłacenia, zdejmowany całkowicie. Jeśli abonent chciał przywrócić komunikację telefoniczną, musiał płacić za wszystkie miesiące, w ciągu których telefon był nieczynny, a w razie zdjęcia telefonu — płacił pełną stawkę, jak za założenie nowego aparatu.

Obecnie w przepisach tych nastąpiła zmiana. Dawni abonenci telefonów, którzy zechcą zainstalować ponownie aparat, ponosić będą wyłącznie opłaty, — związane z techniczną instalacją, natomiast zwolnieni będą od opłat wstępnych, jakie obowiązują nowych abonentów. Ulga ta dotyczy tych abonentów, którzy przywrócą telefon w ciągu 3 miesięcy od chwili jego skasowania. Tak samo ci, którzy zalegają z opłatą i z tego tytułu mają wyłączony telefon, mogą otrzymać napowrót komunikację, jeśli opłacą za jeden miesiąc, a nie za cały czas wyłączenia aparatu.

Inowacja ta powitana zostanie niewątpliwie z aplauzem



„Dziewczęta w mundurkach".

Premjera w Teatrze Miejskim.

W czwartek wystawił Teatr Miejski głośną sztukę Chrysty Winsloe p. t. — „Dziewczęta w mundurkach". Premjera była pod każdym względem świetna, do czego przyczyniły się przedewszystkiem mistrzowska reżyserja *Zofji Modrzewskiej* i wzruszająca gra *Jadzi Andrzejewskiej*. Stwierdziliśmy wczoraj z prawdziwą satysfakcją, iż superlatywy prasy warszawskiej o talencie tej młodziutkiej łodzianki są całkowicie usprawiedliwione.

Obszerniej napiszemy o sztuce jutro.

wp.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i dni następnych nowy szlagier Teatru Letniego, arcywesoła 3-aktowa farsa „Edison lub Al Capone". Specjalne oszalowania chronią publiczność przed chłodem i ewentualną niepogodą.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś o godz. 4.30 po południu i 8.45 wiecz. 2 przedstawienia arcywesołej krotochwili w 3-ch aktach St. Turskiego p. t. „Czar munduru". Reżyserji J. Pilarskiego. W rolach głównych L. Pilarska, D. Bartosiewiczówna, J. Tomaszewska, J. Pilarski i A. Górecki.

Bilety w cenie od 40 gr. do zł. 1.50 do nabycia w kasie teatru, która czynna jest od godz. 10 rano bez przerwy.

„DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH". DLA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Zarząd grodzki Związku Strzeleckiego zakupił na dzień 14 czerwca br. sensacyjną sztukę Winsloe „Dziewczęta w mundurkach", graną z olbrzymiem powodzeniem w Teatrze Miejskim. Jedną z głównych ról kreuje Jadzia Andrzejewska, młudziutka adeptka sztuki dramatycznej, która w Warszawie witana była z entuzjazmem przez publiczność.

Zysk z tego przedstawienia Zarząd Grodzki Związku Strzeleckiego przeznaczył na wybudowanie wielkiej strzelnicy. Łodzianie, dla których kwestja przysposobienia wojskowego nie jest obojętną, niewątpliwie poprą zamierzenia Związku Strzeleckiego i w dniu 14 czerwca tłumnie przybędą do Teatru Miejskiego.

Przedsprzedaż biletów odbywa się codziennie w cukierni „Esplanada", Piotrkowska 100.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ „POLSKIEGO RADJA". SOBOTA, 10 czerwca 1933 r.

11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.20: Muzyka z płyt gramofonowych.
13.20—13.25: Komunikat meteorologiczny.
13.25—15.10: Przerwa.
15.10—15.15: Komunikat Państwowego Instytutu Eksportowego.
15.15—15.25 Komunikat gospodarczy
15.25—15.35: Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi red. J. I. Targ.
15.35—16.00: Słuchowisko dla dzieci p. t. „Narodziny świetlika" podług Konarskiego w radjofonizacji Ireny Dehnelówny.
16.00—16.40: Płyty gramofonowe.
16.4017.00: Odczyt p. t. „Rafael" (w 450 rocznicę urodzin) — wygł. dr. Jadwiga Puciata - Pawłowska.
17.00—17.30: Audycja dla chorych w oprac. ks. Rękasa. (Tr. ze Lwowa).
17.30—17.40: Płyty gramofonowe.
17.40—17.55: Odczyt aktualny.
17.55—18.00: Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—19.00: Muzyka lekka i taneczna. W przerwie wiadomości bieżące.
19.00—19.20: Rozmaitości.
19.20—19.30: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi.
19.30—19.45: „Na widnokręgu".
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00—22.00: Koncert
W przerwie: Wiadomości bieżące, oraz Dodatek do Pras. Dzien. Radj.
22.05—22.40: Koncert Chopinowski w wykonaniu Zofji Rabcewiczowej.
22.40—22.55: Feljeton p. t. „Opera narodowa"— wygł. p. Ludwik Ramult.
22.55—23.00: Komunikaty meteorologiczny i policyjny.
23.00: Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.25. WIEDEŃ. „Złoto Renu" — opera Wagnera. Transm. z Opery Państwowej.
20.00. BERN (Beromuenster). „Les Noces de Jeannette" — opera komiczna Wiktora Massey'a.
20.30. RZYM. „Otello" — opera Verdiego.

Szajka złodziei skazana:

Szewczyk na 3 lata, a jego kamraci na 2 i pół i półtora roku więzienia.

(as) Trzynastego stycznia rb. w godzinach wieczorowych, dokonali nieujawnieni w pierwszej chwili sprawcy włamania do sklepu bławatów Arona Zelkowicza w Wieluniu. Łupem złodziei padła poważna partja towarów łącznej wartości około 4800 złotych.

Wywiadowcy, patrolującemu na ulicy Limanowskiego, wpadł w oko znany złodziej — Stanisław Szewczyk. Szewczyk wsiadł do taksówki Nr. 24. Wywiadowca podążył za nim i spostrzegł, że skierował się on w ulicę Konopnicką, a u zbiegu tej ulicy w Wrześnieńską samochód zatrzymał się i zajęło w nim miejsca jeszcze kilku osobników. Przy ul. Mani do samochodu wszedł jeszcze jeden mężczyzna, poczem taksówka pełnym gazem skierowała się poza granice miasta.

Wywiadowca przez dłuższy czas oczekiwał na powrót samochodu, jednak bezskutecznie. W raporcie wieczornym wskazał również na fakt opuszczenia miasta przez włamywacza w otoczeniu kilku towarzyszy.

Gdy nadeszło do Łodzi doniesienie o włamaniu w Wieluniu — zainteresowano się podróżą taksówki Nr. 24. Szofer tej taksówki, Marjan Sielec, oświadczył iż podróżni kazali jechać do Wielunia, ale ponieważ na sześć kilometrów przed Wieluniem pękła opona, przeto podróżni wysiedli i poszli dalej pieszo, on zaś, po naprawieniu opony, wrócił do Łodzi.

Ustalono, iż spostrzeżony w przeddzień przez wywiadowcę Stanisław Szewczyk przebywa w Łodzi. Poddano go obserwacjom. W pewnej chwili Szewczyk wszedł do domu przy ulicy Tokarzewskiego 7, i do mieszkania Ferdynanda Stanieckiego Zaraz za Szewczykiem weszli tam wywiadowcy.

W mieszkaniu, oprócz jego właściciela, znajdowali się: 41-letni Bolesław Nawrocki, 24-letni Szmul Gałon, 29-letni Machel Ikelberg, no i oczywista 29-letni Stanisław Szewczyk, który mimowoli naprowadził policję na trop meliny. W momencie wkroczenia wywiadowców do mieszkania — włamywacze zajęci byli oglądaniem łupu. Rewizja ujawniła większą ilość towaru, pochodzącego z kradzieży. Zelkowicz poznał w nim swoją własność.

Wczoraj wszyscy wymienieni stanęli przed sądem okręgowym w Łodzi.

Żaden z oskarżonych nie przyznaje się do winy, w następstwie jednak okazuje się, iż Staniecki trudnił się przechowywaniem skradzionych towarów, zaś pozostali czterej — kradzieżą i włamaniami.

Ikelberg z uporem twierdzi, iż znalazł się w gronie oskarżonych przypadkowo, a zgłosił się do Stanieckiego, aby coś od niego kupić.

Jak zwykle w sprawach złodziejskich — jeden oskarżony zrzuca winę na drugiego.

Tylko Ikelberg potrafił udowodnić, że istotnie jest bez winy. Poza nim — wszyscy podsądni zostali skazani: — **Szewczyk — na 3 lata, Nawrocki — na 2 i pół roku, Staniewski i Gałon — po półtora roku więzienia.**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej nieodżałowanej

B. P.

Marji z Berowiczów

Henrykowej Langnas

odbędzie się w niedzielę, dnia 11-go czerwca r. b. o godzinie 12-ej w południe na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i odsłonięcie pomnika. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych i znajomych.

50—2

Mąż i córki.

Tragedja kasjera Zakrzewskiego.

Sąd apelacyjny zmniejszył mu karę o połowę.

(as) Przed warszawskim sądem apelacyjnym rozegrał się onegdaj późnym wieczorem ostatni akt niezwykłej tragedji Piotra Leona Zakrzewskiego — byłego kasjera na dworcu osobowym stacji Łódź—Fabryczna.

Przeżycia tego człowieka — niezwykłe i jakby wyjęte z scenarjusza filmowego — stoją niewątpliwie żywo w pamięci wszystkich. Jako nienaganny urzędnik, poznał Zakrzewski pracującą na dworcu w charakterze bufetowej Magdalenę Gordonowicz, z którą ożenił się po krótkiej znajomości.

Żona, napozór skromna, miała jednak duże wymagania i kasjer Zakrzewski, brnąc w długi, któregoś dnia naruszył powierzone sobie pieniądze. Odtąd

brnął coraz dalej,

suma urosła do około 6 tysięcy złotych. Żona uspokajała go zapewnieniami, że od swych zamożnych rodziców pod Stryjem uzyska pieniądze na pokrycie niedoboru w kasie. Nieoczekiwanie do Łodzi zjechała kontrola ministerjalna. Zakrzewski — w rozpaczy śmiertelnej — oświadczył żonie, że nie widzi innego wyjścia, jak samobójstwo. Żona zgodziła się również na śmierć. Zakrzewski

strzelił do siebie i do niej.

Ją ranił lekko, sam zaś strzaskał sobie szczękę i uszkodził jedno oko.

Nastąpił proces. Zakrzewski, oskarżony o defraudację i postrzelenie żony za jej zgodą, został skazany łącznie

na karę jednego roku więzienia.

Podczas gdy Zakrzewski odsiadywał karę — żona jego uzyskała pracę, jako pielęgniarka. Gdy mąż wyszedł z więzienia nieskora była połączyć na nowo życie z bezrobotnym i mocno zeszpeconym człowiekiem.

Zakrzewski namawiał żonę, by do niego wróciła, udało mu się jednak tylko skłonić ją do spędzenia z nim od czasu do czasu nocy u jego krewnych. Przy ul. Wspólnej 10, przed mniej więcej rokiem — **jedno z takich nocnych spotkań zakończyło się dla Zakrzewskiej tragicznie.** Mąż — doprowadzony przez nią do pasji —

zabił ją uderzeniami popielniczką w głowę.

Zakrzewski znów stanął przed sądem. Tym razem wyrok był znacznie cięższy:

8 lat więzienia.

Skazany apelował. W apelacji wyrok został zatwierdzony, jednak z votum separatum jednego z sędziów, który opowiedział się za trzema latami więzienia. Zakrzewski wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o kasację. Kasacja została uchwalona. Onegdaj sprawa Zakrzewskiego znalazła się ponownie w instancji apelacyjnej. Tym razem

sąd zmniejszył karę do połowy.

Zakrzewski ma jeszcze do odbycia karę mniej - więcej trzyletnią.

Echa śmiertelnej operacji biustu.

Lekarze warszawscy uniewinnieni

Warszawa, 9 czerwca.

Sąd okręgowy ogłosił wczoraj wyrok w ciągnącej się od dwu tygodni sprawie dwu lekarzy oskarżonych o spowodowanie śmierci pacjentki, która poddała się operacji upiększającej biust.

Obu oskarżonych lekarzy dr. Hellina i dr. Rostkowskiego uniewinniono całkowicie.

Nasz reporter zanotował...

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych na przechodzącego ulicą Źródłową obok mostu 45-letniego Stanisława Orzechowskiego napadło dwuch nieznanych mu osobników, którzy zadali mu szereg ran tłuczonych głowy i twarzy.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy Orzechowskiemu, przewiózł go na kurację do domu przy ul. Smugowej 25, gdzie na widok wnoszonego przez sanitarjuszy pogotowia miejskiego żona Orzechowskiego 37-letnia Anna, dostała ataku serca. Lekarz pogotowia stwierdził osłabienie czynności serca i po udzieleniu zastrzyku uspakajającego pozostawił żonę poszkodowanego na miejscu.

Powiadomiona o wypadku policja wszczęła energiczne dochodzenie w kierunku ujęcia sprawców napadu.

\#

W dniu wczorajszym na powracającą z Zielonego Rynku z zakupami 32-letnią Różę Grosman (Gdańska 40), gdy wchodziła do bramy domu, w którym zamieszkuje, wpadł z całym impetem jakiś mężczyzna, który wywrócił Grosmanową.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po opatrzeniu głowy, pozostawił poszkodowaną na miejscu.

***

W dniu wczorajszym w godzinach rannych tramwajem dojazdowym dążącym z Pabjanic do Łodzi jechała 30-letnia Zola Bronsztain, mieszkanka Pabjanic. Gdy tramwaj znalazł się na terenie Rudy Pabjanickiej Bronsztajn dostała nagle bólów porodowych i powiła dziecko płci żeńskiej. Tramwaj zatrzymano i wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który po udzieleniu pierwszej pomocy matce i nowonarodzonemu dziecku, przewiózł oboje do kliniki położniczej przy ul. Narutowicza.

***

Przechodzący ulicą Zakątną obok domu Nr. 35 bezrobotny 60-letni Teodor Hübsch (Andrzeja 64) zasłabł nagle i nim przybył wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, zmarł nieodzyskawszy przytomności.

Ponieważ lekarz nie mógł stwierdzić narazie przyczyny śmierci Hübscha, przewieziono zwłoki do prosektorjum miejskiego przy ul. Łąkowej.

***

Nocy wczorajszej niewykryci sprawcy włamali się do wielkiej piwnicy, na posesji przy ul. Zawadzkiej 17.

W piwnicy tej znajdowała się większa ilość opon samochodowych, należących do biura technicznego firmy „Agiński i Rubin".

Włamywacze skradli 180 opon samochodowych. Złodziei poszukuje policja.

***

W polu przy ul. Czackiego kilku młodych mężczyzn urządziło libację. W czasie powstałej bójki pobito dotkliwie 23-letniego Antoniego Afinieca (Radomska 12), który doznał złamania 5 żeber.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy poszkodowanemu, przewiózł go na kurację do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Powiadomiona policja wszczęła dochodzenie.

POMOC LEKARSKA NA WSI.

Prawie na każdem letnisku ordynuje dzisiaj lekarz, są apteki, składy apteczne, toteż z większym spokojem, niż dawniej, wyruszyć dzisiaj można na letnisko. Gorzej jest na wsi: lekarz mieszka w miasteczku, często oddalonem od wsi o kilka, a czasem nawet kilkanaście kilometrów.

Jest to jedna z większych bolączek pobytu na wsi, bo nawet jeżeli wszyscy są zupełnie zdrowi, o wypadek lub jakąś chorobę nietrudno. Toteż każdy człowiek powinien być do pewnego stopnia lekarzem, t. zn. musi umieć radzić sobie w każdym wypadku, zanim przybędzie lekarz. Zwłaszcza właśnie w lecie, na głuchej wsi, gdzie o lekarza tak trudno, i nawet na letnisku, gdzie oczekiwać go trzeba przez długie godziny.

Często w pewnych wypadkach minuty stanowią o życiu. Okład gorący, butelka z ciepłą wodą są często niezawodnym środkiem ratunkowym przy ataku sercowym, lub przynajmniej środkiem zapobiegawczym na pewien czas, zanim lekarz nie zrobi odpowiedniego zastrzyku.

Minuty decydują o życiu.. Dobrze, jeżeli wypadek zdarzy się w dzień, wtedy, kiedy gorąca woda jest pod ręką. Często zresztą i w dzień niemą rozpalonego ognia, a cóż dopiero mówić o nocy.

Rozpalenie ognia na wsi jest kwestja kilkunastu minut, trzeba więc być naprawdę pozbawionym wszelkiej przezorności, jeżeli niema się w domu czegoś, co może zastąpić w każdej chwili kuchnię. Tym nieodzownym sprzętem na wsi jest maszynka spirytusowa „Emes", na której w ciągu kilku minut każdy może zagotować wodę. Zagotowanie litra wody trwa niespełna 9 minut, w ciągu więc 2—3 minut można na maszynce „Emes" zagotować tyle wody, ile potrzeba często, by uratować życie człowieka.

Dalsze zmiany

w systemie ubezpieczenia pracowników umysłowych.

(r) Przed kilku dniami podaliśmy ...ny, jakie zajdą w ubezpieczeniu ...owników umysłowych w ZUPU, na ...adek bezrobocia. Zmiany te jeszcze nie były ostateczne. Kierownictwo ...U opracowuje cały plan reorganizacji ubezpieczenia, która umożliwiła doprowadzenie do równowagi budżetu tej instytucji i dała pracownikom na zawsze pewność, iż korzystać ...z takich a takich uprawnień, które już nie będą podlegały zmianom.

Plan ten realizuje się w miarę opra...nia poszczególnych jego punktów. ...chczas wprowadzono w życie nowe stawki opłat członkowskich dla pracowników, zarabiających powyżej ...zł. miesięcznie oraz zmieniono system wypłacania zasiłków. Obecnie do...dujemy się o dalszej zmianie. Dotyczy ona obliczania okresu zasiłkowego ...zastosowanie wobec tych pracowników umysłowych, którzy nie mają ...ych zajęć.

A więc do okresu zasiłkowego nie ...ie wliczany t. zw. martwy sezon, ...y dla poszczególnych zawodów. ...on martwy będzie wprowadzony ...szkolnictwie, gdzie są ferje letnie, ...pracowników biur przemysłu cukrowego, którzy mają zatrudnienie tylko w okresie kampanji, w żegludze ...cznej, nieczynnej zimą i t. d. W dn. ...bliższych ZUPU poda do publicznej wiadomości jakie dziedziny pracy ob...są sezonami martwemi.

W dżungli wielkiego miasta.

Bezdomne dzieci na ulicach.

Jak tropione zwierzątka, unikają światła dziennego i kontaktu z t. zw. „dorosłymi".

Nie bić, nie karać, nie więzić!

(s) Ulica Narutowicza. Późny wieczór. We wnęce bramy widać kilka ogników papierosów. Ale tak jakoś nisko świecą, że każą zbliżyć się i przyjrzeć tym, którzy się tam ukryli.

Kilku chłopców, w wieku 12—14 lat. Obdarci, z nasuniętemi na oczy czapkami, szepczą coś cicho między sobą, zaciągając się z lubością papierosem. Na widok obcego, już gotowi są zerwać się do ucieczki. Spoglądają z nieufnością i nienawiścią. Złe słowa padają im z ust.

— Czego się osoba pcha? Czego trzeba?

Stek ordynarnych, rynsztokowych wyzwisk i momentalnie uciekają, pokazując zdaleka język.

Dzieci ulicy. Bezdomni. Przyszli włamywacze czy kieszonkowcy. Wychowa ich ściek uliczny, przytuli na noc wnęka bramy lub ławka parku miejskiego. Wielu z nich już we wczesnej młodości zapozna się z sądem. Inni — później, gdy już przejdą twardą szkołę życia.

Bez domu i bez opiekunów, czują się najlepiej wówczas, gdy nikt się niemi nie interesuje, gdy nikt nie zwraca na nich uwagi. Przytułków boją się jak ognia. Nie znoszą zamknięcia, nie cierpią żadnej kontroli. Nauczyli się korzystać z zupełnej wolności, jakiekolwiek ograniczenia wydają im się nie do wytrzymania. Gdy przejdzie obława przez miasto, gdy policja odda te dzieci opiekunom społecznym — skorzystają z pierwszej okazji, by zbiec.

Od wczesnego dzieciństwa przypatrywali się życiu z jego strony najokropniejszej. Zupełne lub połowiczne sieroctwo. Trójkąt lub czworokąt małżeński rodziców. Zły ojczym lub zła macocha. Pijaństwo, nędza, zawodowa przestępczość w rodzinie.

Z tem się zetknęli od samego zarania. Poznali smak alkoholu i poznali domy publiczne. Dziewczyna publiczna była jedyną istotą, która niekiedy rzekła im dobre słowo. Wrośli w ten świat. Tak im się wydaje najlepiej. W dzień swobodne życie, bez żadnych obowiązków i pracy. Kawałek chleba „ściągnie" się, korzystając z czyjejś nieuwagi. Resztę się wyżebrze, natarczywie, bezczelnie. W nocy... małoż to miejsc, w których można spędzić noc? Każda wnęka, każda dziura, każda buda, w której można ukryć się przed niepogodą.

Ich ambicją jest również dorównać starszym, bardziej doświadczonym. Garną się do mętów społecznych, wiedząc, iż tylko tam nie usłyszą słów potępienia, że tam tylko zachęcą ich do dalszego podobnego życia. Wiemy o chłopcach, którzy kilkakrotnie już odsiadywali kary. Recydywiści. Wiemy o chłopcach, którzy mając 12 lat, poznali tajemnice życia płciowego i mieli już kochanki.

Spiesząc codziennie ulicami Łodzi nie zwracamy uwagi na tych mikrusów, błąkających się po mieście. A ich życie jest potworne.

Nikt nie przywróci dziecku zmarłych rodziców. Zawikłane konflikty rodzinne, które je wypędziły z domu nie dadzą się usunąć. Na brud i zgniliznę otoczenia niema ratunku. Więc co? Dotychczas istniał surogat rodziny — zamknięty zakład wychowawczy. Ale dawał tylko najgorsze wyniki.

Te dzieci nie mają zaufania do ludzi dorosłych. W każdym węszą wroga. Zamknięcia boją się jak ognia. Będą złe, krnąbrne, nieposłuszne. Będą czyhać na każdy moment, kiedy mogą naruszyć dyscyplinę zakładu. Będą uciekać, kraść. Surowy rygor nie pomoże.

I oto dowiadujemy się o niezwykle śmiałym eksperymencie, który podjąć ma patronat nad dzieckiem ulicy. Będzie stworzone specjalne schronisko dla dzieci bezdomnych. Nie zamknięte. Zupełnie otwarte. Nikt nie będzie stał nad nimi z batem w ręku. Nikt nie będzie zamykał im drzwi. Będą mogli pójść, kiedy będą chcieli. Ale w schronisku stworzone zostaną takie warunki, że nęcić będą i przyciągać wszystkich.

Zbiorą się tam dzieci, dla których domem była Łódź cała, dachem — psia buda, pusta beczka, rusztowanie budowlane. Zamiast barłogu ze starych gazet, z brudnych cuchnących szmat, otrzymają czyste łóżka. Nikt ich nie będzie odcinał od życia, do którego rwą się z całej siły. Nikt nie będzie drakońskiemi metodami starał się odzwyczaić ich od złych nawyków.

Ma to być stopniowe, eksperymentalne wychowanie dzieci ulicy. Tych biednych dzieci, które poznały już całe zło i całą gorycz życia.

Schronisko otwarte będzie w najbliższym czasie. Obejrzymy. Napiszemy.

Sum.

Bernard Shaw o hitlerowcach.

Wszystkich chorych na antysemityzm należy umieścić w szpitalach. — Szanuję faszystów, ale nie znoszę idjotów.

Żałuję, że nikt z moich przodków nie był żydem

Redakcja „Sunday Express" zwróciła się do Bernarda Shawa z prośbą o wyrażenie swych poglądów na temat ostatnich wypadków w Niemczech. Wielki pisarz i satyryk na pytanie to odpowiedział następującym artykułem.

(r) Byłem pilnym badaczem wielkich ...hów ideowych na świecie. Gdy ba...em we Włoszech i poznałem fa...zm — wróciłem zachwycony. Gdy ...chałem do Rosji i poznałem bolszewizm, byłem w niemniejszym stopniu ...wycony. To nie są zwykłe moje ...adoksy. **W jednakowym stopniu za...ycam się obu ideologjami, aczkol...k są sobie tak krańcowo wrogie. ...nuję ludzi, którzy mają wielki cel w ...ciu. Szanuję idealistów, którzy dążą ...zrealizowania swego ideału. I dlatego żywię kult zarówno dla twórczej pracy faszyzmu, jak i twórczej pracy ...szewizmu. Przyszłość pokaże dopiero, który z tych kierunków był najwłaś...wszym.**

Ale litość mnie ogarnęła gdy zacząłem badać ruch narodowo-socjalistyczny w Niemczech. Ci ludzie **pragną na...ladować faszystów.** Ubierają się równie w koszule, przyjmują taką samą ...mę powitania — **chcą być niemieckimi faszystami.** Hitler pragnie zostać niemieckim Mussolinim. Nie zdaje sobie sprawy z tego, że **nie dorósł do tej roli.** Faszyzm stara się budzić szlachetne instynkty, **narodowy socjalizm gra na najniższych instynktach.** Faszyzm chce wszystkich obywateli italskich, bez różnicy wyznania i pochodzenia, wychować na dobrych i oddanych obywateli kraju. **Narodowy socjalizm pragnie wyrzydzić wielkiej części obywateli kraj, w którym się urodzili i który dotąd ...chali.**

Narodowi socjaliści otrzymali władzę przy pomocy której mogliby wiele uczynić dla swego kraju, a wykorzystali ją w pierwszym rzędzie w tym celu, by wskrzesić **metody Torquemady, który, dla ocalenia świata, nie zadawalał się paleniem żywych żydów, ale wykopywał i palił nawet trupy żydowskie.**

Jest to obłęd, formalne masowe szaleństwo, z którem walczyć przy pomocy rozsądnych perswazyj — niepodobna.

Gdy poważnie zastanowiłem się nad tem, co się dzieje w hitlerowskich Niemczech, po długiej dyskusji na ten temat z kilku swoimi przyjaciółmi - lekarzami przyszedłem do przekonania, że **judofobja jest taką samą chorobą patologiczną, jak hydrofobja** (wstręt do wody). Mąż stanu, który owładnięty zostanie tem niedomaganiem, może zapędzić się w ślepą uliczkę, gdyż **traci poczucie kryterjum.** Od prześladowania żydów może on przejść z takiem samem powodzeniem do prześladowania jezuitów, masonów, a może nawet samych prusaków. Ten bowiem, kto jedzie na koniku nienawiści, **musi mieć stały objekt tej nienawiści.** Zniszczy i zmaltretuje żydów — a co dalej? Czy to rozwiąże kwestę bezrobocia, kryzysu, zastoju? Nonsens! Więc trzeba będzie z konieczności szukać nowej ofiary, by usprawiedliwić swoje istnienie.

Jest rzeczą przytem charakterystyczną, że straszliwa nagonka, którą prowadził w Ameryce Ku-Klux-Klan przeciwko katolikom i żydom, była również czemś w rodzaju patologicznej choroby. Ogarnęła potężne masy. Ale mimo wszystko, **nikt z wodzów tego ruchu nie został prezydentem Stanów Zjednoczonych.**

Gdy przedstawiciel rządu Hitlera, baron Rosenberg, bawił niedawno w Anglji, usprawiedliwiał on gwałty hitlerowców koniecznością walki ze spekulacją. **Wszyscy żydzi są spekulantami — oświadczył on w rozmowie.** Czy prof. Einstein był spekulantem? I czy prześladowania żydów pod płaszczykiem walki ze spekulacją nie są **środkiem do utorowania drogi spekulantom niemcom?**

Przez swój głupi, niczem nieusprawiedliwiony antysemityzm, narodowi socjaliści stracili sympatję tych, którzy dawniej dobrze ustosunkowali się do ich ruchu. Jako ludzie, mający w swym programie tendencje faszystowskie, znaleźliby niewątpliwie wszelką pomoc w Italji. We wszystkich krajach cieszyliby się sympatją ludzi, niezadowolonych ze współczesnego ustroju parlamentarnego.

Gdy rozmawiałem osobiście z baronem Rosenbergiem, starał się on usprawiedliwić przede mną, choć go wcale o to nie pytałem, i oświadczył, że wódz powinien był na to, co się dzieje w Niemczech, pozwolić, gdyż **jest to zdobywanie sympatji mas, gdy im się daje ofiarę, tak samo jak w średniowieczu wodzowie zmuszeni byli pozwalać swym wojskom na grabież zawojowanych krajów.** Pomijając cynizm tego oświadczenia, tłumaczenie to **sprowadza narodowy socjalizm niemiecki do zwykłego bandytyzmu.**

Uważam, że wodzowie ruchu w Niemczech powinni poddać swych zwolenników poważnemu leczeniu od judofobji i zamknąć ich w szpitalach, aż do zupełnego wyzdrowienia. Wtenczas uda się im uratować swój prestiż i swoje stanowisko w świecie. W dzisiejszym stanie rzeczy oni już zgóry przegrali. Dziś jeszcze tego nie rozumieją, ale odczują po jakimś czasie.

Pragnę na zakończenie dodać, by źle nie komentowano moich słów, że **ani ja osobiście, ani nikt z moich przodków nie był żydem.** Kto wie, czy nie powinienem żałować tego. Należę bowiem do najbardziej zacofanej narodowości, która naiwnie nie lubi żydów — **jestem irlandczykiem.** A trzeba wiedzieć, że irlandczycy po dzień dzisiejszy nie wiedzą, że **Jezus Chrystus był żydem.** Być może nie wiedzą o tem również narodowi socjaliści w Niemczech?

BERNARD SHAW.

„UZDROWISKO".

Kancelarja instytucji zawiadamia, że zapis chorych na wyjazd na sezon IV dla mężczyzn do „Uzdrowiska" odbędzie się we wtorek, dnia 13 czerwca 1933 r. o godz. 3-ej pp.

Kandydaci winni się zgłosić do kancelarji przy ul. Cegielnianej 21 z dowodem osobistym w wyznaczonym terminie.

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ ZAPISÓW NA WYCIECZKI DO LWOWA I WARSZAWY.

Jak już donosiliśmy, dziś wieczorem wyjeżdża wycieczka do Lwowa na Targi Wschodnie i międzynarodowe wyścigi samochodowe. Wyjazd nastąpi o godz. 20.08 z dworca Kaliskiego. Przejazd w obie strony wynosi zł. 31.50. Bilety nabyć można do godz. 18.

Wyjazd wycieczki do Warszawy nastąpi w niedzielę o godz. 7.28 z dworca Kaliskiego, a powrót nastąpi z Warszawy wieczorem o godzinie 2?-ej.

Bilety na wyżej wspomniane wycieczki nabyć można w Światowem Biurze Podróży Wagons - Lits Cook przy ul. Piotrkowskiej 64 od 9-ej rano do 9-ej wieczór.

SPORT

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

Sobota.

Piłka nożna: Boisko DOK, od godz. 17.30 mecz o mistrzostwo klasy A: Makabi — Widzew; Boisko przy ul. Wodnej, o godz. 17.30 mecz o mistrzostwo kl. A: Hakoah — SKS. Oba powyższe mecze poprzedzą przedmecze rezerw. Pozatem w Łodzi i na prowincji odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo klasy B i C.

Gry sportowe: Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo w grach sportowych.

Niedziela.

Piłka nożna: Boisko ŁKS-u przy Al. Unji o godz. 17-ej mecz ligowy: ŁKS — Warszawianka. o godz. 11-ej przed poł. mecz o mistrzostwo kl. A: Union — Touring — ŁTSG.

Boisko DOK o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. A: WKS—ŁKS Ib. W Pabjanicach o godz. 11-ej na boisku Kruszeendera mecz towarzyski: Burza — Widzew. Mecze o mistrz. kl. A. poprzedzą przedmecze rezerw. Pozatem w Łodzi i na prowincji dalsze mecze o mistrz. klasy B i C.

Lekka atletyka: Na boisku DOK, od godz. 16 międzyszkolne zawody młodzieży szkół średnich. Na boisku Kruszeendera w Pabjanicach od godz. 10-ej: pięciobój męski o mistrzostwo okręgu.

Gry sportowe: Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo w grach sportowych.

Kolarstwo: Na szosie Pabjanice — Łask — Wadlew — Wola Kamocka, wyścig na 100 klm. o mistrzostwo „Rekordu".

Tenis. Korty Union - Touringu przy ul. Wodnej, o godz. 9-ej: mecz tenisowy: ŁKS—Union Touring.

Zebranie. W lokalu „Siły" przy ul. Głównej 17 o godz. 10-ej przed poł. Walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Atletycznego.

Ehrenberg i Filar otrzymali zwolnienie z Hakoahu

Dwaj gracze łódzkiego Hakoahu — Ehrenberg i Filar po otrzymaniu zwolnienia ze swej drużyny wyjechali do Warszawy, przyczem Ehrenberg ma zamiar wstąpić ponownie do warszawskiej Makabi, zaś Filar do Gwiazdy.

Kusociński nie może biegać.

Najlepszy nasz biegacz Janusz Kusociński po meczu z Belgją poczuł ból w kolanie. Początkowo wydawało się, że jest to lekka kontuzja, która minie po upływie kilku dni. Tymczasem okazało się, że Kusociński ma wysiąk prawego stawu kolanowego i powiększenie kołatki miaziowej w lewym stawie kolanowym, co zmusza naszego wielkiego długodystansowca do całkowitego wstrzymania się od treningów na przeciąg dwu miesięcy.

Dlatego kwestja startowania Kusocińskiego w bieżącym sezonie znajduje się pod wielkim znakiem zapytania. O ile stan choroby Kusocińskiego nie ulegnie w szybkim czasie radykalnej poprawie, sport polski poniesie niepowetowane straty, gdyż Kusociński miał w najbliższych tygodniach wziąć udział w całym szeregu imprez międzynarodowych, jak na zawodach w Antwerpji i Amsterdamie, w mistrzostwach Angiji (7—8. VII), na zawodach w Sztokholmie (21—23. VII), w Finladji (28—30. VII i t. d., gdzie niechybnie odniósłby szereg cennych sukcesów.

Co do udziału polskich lekkoatletów w międzynarodowych zawodach w Antwerpji w dn. 25 b. m. pewnem jest, że wobec niedyspozycji kilku naszych czołowych zawodników, wyjazd ich zostanie przez PZLA odwołany.

Drużyna ŁKS-u na mecz z Union-Touringiem

Na mecz tenisowy przeciwko Union Touringowi (w dniu jutrzejszym o godz. 9-ej, na kortach przy ul. Wodnej) ŁKS wystawia następujący zespół: single pań: Spodenkiewiczówna, single panów: Sachs, Król, Przedpełski, Korcelli i Dziużyński. Double panów: Sindeband — Sachs, Korceli — Rozenholc i mixte: Pajchlowa, Król i Landauowa — Sachs.

Polacy na wyścigu kolarskim dookoła Węgier.

W wyścigu kolarskim dookoła Węgier wezmą udział również czołowi kolarze polscy. Zarząd PZTK ustalił drużynę polską następująco: Michalak, Olecki, Korsak - Zalewski i Stefański.

Schmeling pokonany przez żyda.

Sensacyjne zwycięstwo Baera przez techniczne k.o.

Sensacyjne spotkanie bokserskie między niemcem Maksem Schmelingiem a żydem amerykańskim Maksem Bayerem zakończyło się nieoczekiwaną porażką byłego mistrza świata w 10-ej rundzie przez techniczne k. o.

Mecz odbył się w Nowym Yorku na stadjonie Yankee i zgromadził rekordowe tłumy widzów. Menager tej walki Dempsey oświadczył przedstawicielom prasy, że liczy się z dochodem 300 tysięcy dolarów.

Pierwsza runda należy do Schmelinga. Trzy następne rundy należą do Bayera. Niebawem znów do głosu dochodzi Schmeling, ale tylko na krótko, gdyż niebawem Bayer znów panuje nad sytuacją. Jego prawa kilkakrotnie sięga Schmelinga, który słania się na kolanach.

Obaj zawodnicy idą często w clinch, przyczem w pewnej chwili Bayer otrzymuje ostrzeżenie za zbyt niskie uderzenie.

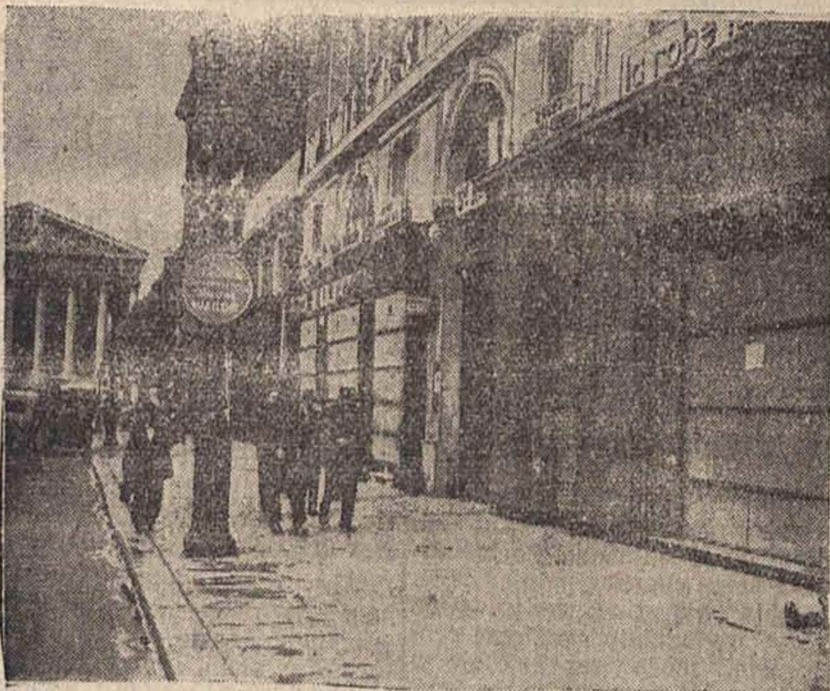
10 runda jest decydująca. Początkowo przeważa Schmeling, który lewą prostą rozkrwawia przeciwnikowi nos. Bayer rzuca się teraz z furją na przeciwnika i dwa potężne ciosy zwalają niemca na deski do siędmiu. Schmeling wstaje, słaniając się na nogach, lecz w tej chwili otrzymuje znów potężne uderzenie i leży na deskach do dziewięciu. Dopingowany przez swoich zwolenników powstaje on z trudem, trzymając się ledwo na nogach, wobec czego sędzia ringowy przerywa walkę, ogłaszając Bayera zwycięzcą przez techniczne k. o.

Nieoczekiwana porażka Schmelinga wywołała wielką konsternację wśród zwolenników niemca, tembardziej, że zakłady brzmiały 3:1 na korzyść Schmelinga.

***

Klęska Schmelinga wywarła w Berlinie tem większe wrażenie, że Bayer jest z pochodzenia żydem. Hitlerowcy tego nie mogą strawić.

Strajk kupców.



Na znak protestu przeciw nadmiernym podatkom kupcy francuscy zamknęli swe sklepy. Na ilustracji naszej przedstawiona jest jedna z ulic podczas tego oryginalnego strejku kupców.

9 osób śmiertelnie poparzonych

Dwa groźne pożary w Lubelskiem

Lublin, 9 czerwca.

Nocy onegdajszej wybuchł groźny pożar w cegielni Sawin, pow. chełmskiego, w zabudowaniach Romana Dederki. — **Ogień podsycany silnym podmuchem wiatru, w błyskawicznem tempie ogarnął wszystkie budynki, niszcząc je doszczętnie, tak, że o wszelkiem ratunku mowy być nie mogło.**

Z trudem jedynie zdołali ratujący strażacy wydobyć **z płonących budynków pogrążonych we śnie mieszkańców, którzy ulegli silnym poparzeniom.** Bardzo ciężko ranni zostali: 40-letnia Antonina Słoniec, 19-letnia Stanisława Słońcówna 3-letni Jan Słoniec i 8-miesięczne dziecko, Bronisław Słoniec.

Wszystkie ofiary rozszalałego żywiołu odwieziono do szpitala w Chełmie, w stanie b. poważnym. Policja wdrożyła dochodzenia celem ustalenia przyczyn pożaru, albowiem zachodzi podejrzenie, **że ogień powstał skutkiem zbrodniczego podpalenia.**

Drugi pożar w skutkach jeszcze groźniejszy miał miejsce we wsi Domaszewice. Tam spłonęło **50 budynków, w czem 45 mieszkalnych, na szkodę 60 gospodarzy. Podczas akcji ratunkowej 5 osób zostało ciężko rannych. 325 osób pozostało bez dachu nad głową.**

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Nr. 32

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 7 czerwca 1933 r.

1) Poniżej weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo klas A.

SKS — ŁKS I-b w dniu 21 5.33 r. 2:0 i 2 pkt. dla SKS.

Hakoah — Widzew w dniu 21.5.33 r. 0:1 i 2 pkt. dla Widzewa.

Wima — Makkabi w dniu 21.5.33 r. 9:2 i 2 pkt. dla Wimy.

Klub Turystów — WKS w dniu 21.5.33 r. 0:2 i 2 pkt. dla WKS.

Wima — ŁTSG w dniu 25.5.33 r. 3:1 i 2 pkt. dla Wimy.

WKS — Widzew w dniu 25.5.33 r. 3:1 i 2 pkt. dla W. K. S.

Kl. Turystów — Makkabi w dniu 27.5.33 r. 2:1 i 2 pkt. dla Turystów.

Widzew — Wima w dniu 28.5.33 r. 1:1 po 1 punkcie dla obu drużyn.

SKS — Hakoah w dniu 28.5.33 r. 1:1 i po 1 punkcie dla obu drużyn

2) Poniżej weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo rezerw kl. A.

Hakoah II — ŁKS II w dniu 1.4.33 r. 1:3 i 2 pkt. dla ŁKS II.

Wima II — WKS II w dniu 2.4.33 r. 5:5 i po 1 punkcie dla obu drużyn.

ŁTSG II — Makkabi I Iw dniu 2.4.33 r. 4... i 2 pkt. dla ŁTSG II.

Kl. Turystów I I— Widzew II w dniu 2.4.33 r. 3:2 i 2 pkt. dla Turystów II.

Makkabi II — Hakoah II w dniu 8.4.33 r. 1:1 i po 1 punkcie dla obu drużyn

ŁKS II — ŁTSG II w dniu 9.4.33 r. 4:2 i 2 pkt. dla ŁKS.

Kl. Turystów II — Wima II w dniu 9.4.33 r. 6:0 i 2 pkt. dla Turystów.

WKS II — SKS II w dniu 9.4.33 r. 6:1 i 2 pkt. dla WKS.

Hakoah II — ŁTG II w dniu 16.4.33 r. 2:2 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

ŁKS II — Makkabi II w dniu 17.4.33 r. 2:0 i 2 pkt. dla ŁKS.

WKS II — Hakoah II w dniu 22.4.33 r. 2:2 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

ŁKS II — Wima II w dniu 23.4.33 r. 4:2 i 2 pkt. dla ŁKS.

Turyści II — ŁTSK II w dniu 23.4.33 r. 2:1 i 2 pkt. dla Turystów.

Widzew II — SKS II w dniu 23.4.33 r. 10:... i 2 pkt. dla Widzewa.

Kl. Turystów II — Hakoah II w dniu 29.4.33 r. 5:0 i 2 pkt. dla Turystów.

ŁKS II — WKS II w dniu 30.4.33 r. 0:0 i po 1 pkt. dla obu drużyn

SKS II — Makkabi II w dniu 30.4.33 r. 5:1 i 2 pkt. dla SKS II.

Widzew II — ŁTSG II w dniu 30.4.33 r. 3:3 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

Kl. Turystów II — ŁKS II w dniu 3.5.33 r. 2:1 i 2 pkt. dla Turystów.

Widzew II — Makkabi II w dniu 3.5.33 r. 2:2 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

WKS II — ŁTSG II w dniu 3.5.33 r. 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn

SKS II — Wima II w dniu 3.5.33 r. 4:3 i 2 pkt. dla SKS II.

WKS II — Makkabi II w dniu 13.5.33 r. 6:... i 2 pkt. dla WKS II

SKS II — ŁTSG II w dniu 14.5.33 r. 4:2 i 2 pkt. dla SKS II.

Wima II — Hakoah II w dniu 14.5.33 r. 4:... i 2 pkt. dla Wimy II.

Widzew II — ŁKS II w dniu 14.5.33 r. 1:0 i 2 pkt. dla Widzewa II.

Hakoah II — Widzew II w dniu 19.5.33 r. 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

SKS II — ŁKS II w dniu 21.5.33 r. 6:3 i 2 pkt. dla SKS II.

Wima II — Makkabi II w dniu 21 5.33 r. 2:0 i 2 pkt. dla Wimy II.

WKS II — Kl. Turystów II w dniu 21.5.33 r. 4:1 i 2 pkt. dla WKS II.

WKS II — Widzew II w dniu 25.5.33 r. 1:0 i 2 pkt. dla WKS II

Kl. Turystów II — Makkabi II w dniu 27.5.33 roku 8:0 i 2 pkt. dla Turystów II.

3) Przenosi się następujące zawody: Kolejowy Klub Sportowy — T. U. R. z godz. 17.30 na godzinę 11-tą, dnia 11.6.33 r., boisko T.U.R.

SZTUKI PLASTYCZNE W ŁODZI.

Od chwil wprowadzenia do programów łódzkich specjalnych odczytów regjonalnych przed mikrofonem rozgłośni łódzkiej poruszono wiele tematów, omawiano wiele dziedzin z życia gospodarczego, ekonomicznego, społecznego, kulturalnego, historycznego naszego miasta, jednakże nikt dotąd nie zabierał głosu na temat sztuk plastycznych w Łodzi.

Pierwszym prelegentem, który wystąpi z odczytem na temat sztuk plastycznych w naszem mieście będzie znany i powszechnie ceniony artysta - rzeźbiarz Zygmunt Kowalewski, twórca licznych rzeźb i pomników.

W owom, niezwykle ciekawym odczycie, który wygłosi w dniu 11 czerwca o godz. 14-ej prelegent dokładnie zobrazuje cały nasz dobytek w tej dziedzinie. Odczyt ten wzbudził wśród szerokich rzesz radjosłuchaczy duże zainteresowanie.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Światowa Konferencja

Jesteśmy już u progu światowej konferencji gospodarczej.

Za dni parę będziemy już mogli zapewne wyczytać w gazetach budujące słowa pięknych mów, jakie — co nie ulega żadnej kwestji — będą wypowiedziane na powitanie najtęższych ekonomistów, zebranych z całego świata. Nie ulega też najmniejszej nawet wątpliwości, że słowa te sławić już będą zgóry dzieła świetnego zgromadzenia, rokując mu epokową rolę w odrodzeniu ekonomicznem naszego globu.

Tymczasem w miarę zbliżania się terminu otwarcia konferencji, wzrasta pesymizm w odniesieniu do jej prac.

Bellum omnium contra omnes zaostrza się w sposób niedwuznaczny. Zarówno na froncie politycznym, jak i gospodarczym.

Parafowanie paktu czterech wywołało ostrą reakcję opinij publicznych wszystkich krajów, którym narzuca się nieproszoną opiekę „gwarantów", opartą na dawnej zasadzie „de me, sine me".

Na odcinku gospodarczym — rejestruje się generalne bankructwo Niemiec, sposobiących się już do poniechania wszelkiego transferu z tytułu zadłużenia zagranicznego. Windykacja wierzytelności w obcym kraju o pełnej suwerenności była w gruncie rzeczy zawsze pewną fikcją, której quasi — realny byt nadawały tylko dobre obyczaje między narodami. Przykład niemiecki wskazujący jak łatwo jest sprzeniewierzyć się bezkarnie tym dobrym obyczajom powinien na dobrą sprawę przekonać ludzi, że nie wolno grosza kredytować zagranicą. Kredyt międzynarodowy dawno nie był tak bardzo wystawiony na szwank, jak w chwili obecnej.

Domena walutowa stała się istną dżunglą. Manewry i kontr-manewry państw na froncie walutowym stają się coraz gwałtowniejsze. Anglja spekuluje stale na zwyżkę dolara, ale — kiedy ma płacić ratę długu wojennego, płatną w przyszły czwartek — nagle odwraca kierunek natarcia i spekuluje od wczoraj na zniżkę dolara, którym ma płacić swe zobowiązania. Mały człowiek, rozumiejący swe interesy i kalkulujący je w najbardziej racjonalny sposób — otrzymuje cięgi jedne po drugich.

Czy w tych warunkach ktokolwiek może uwierzyć, aby najbardziej autorytatywne deklaracje przyniosły odprężenie sytuacji?

Niewątpliwie diagnoza choroby gospodarczej będzie postawiona świetnie. Także i wskazania terapeutyczne będą zapewne wspaniałe.

Ale kto ich posłucha?

Już poprzednia konferencja, genueńska, przed jedenastu laty wypowiedziała zasady, które nabrały charakteru bezspornej prawdy, a które mogłyby stać się kodeksem rekonstrukcji gospodarczej świata. Cała w tem bieda, że mało kto się kwapi do realizacji tych kanonów. Ich repetycja w Londynie też chyba niewiele pomoże.

W tych warunkach nie pozostaje światu nic innego, jak uwierzyć w możliwość odrodzenia odśrodkowego zamkniętych w sobie państwowych komórek gospodarstwa światowego. Wiemy, że u nas z konieczności — zrodziły się takie wyobrażenia. Pozostaje otwarte zagadnienie, czy i w jakich rozmiarach takie autarkiczne renesanse są możliwe.

Dr. A. Z.

Handel polsko-sowiecki

ma dobre widoki rozwoju. — Możliwości eksportu do Rosji towarów łódzkich.

Rozmowa z p. prezesem Naumem Ejtingonem.

W dniu wczorajszym powrócił z Moskwy prezes Sp. Akc. N. Ejtingon i S-ka Naum Ejtingon.

W rozmowie z naszym spółpracownikiem p. prezes Ejtingon zaznaczył, iż jest bardzo zadowolony ze swej ostatniej podróży do ZSSR., gdyż, prowadząc szereg pertraktacji handlowych z najwybitniejszymi przedstawicielami sowieckiego życia gospodarczego stwierdził **wyjątkowo życzliwe ustosunkowanie się tych sfer do zagadnień uintensywnienia stosunków handlowych z Polską.** Obecnie stosunki handlowe polsko - sowieckie wkroczyły na tory, pozwalające żywić nadzieję, iż osiągnięte zostaną korzystne dla obu stron rezultaty. Ostatnia wycieczka przedstawicieli sowieckiego życia gospodarczego po Polsce wywarła na jej uczestnikach bardzo dobre wrażenie i w dużym stopniu przyczyniła się do zacieśnienia stosunków polsko - sowieckich.

W czasie swego pobytu w Moskwie p. prezes Ejtingon, poza sprawami związanemi z importem rosyjskich futer, prowadzonym przez centralę nowo - jorską swej firmy, przeprowadził szereg pertraktacji w sprawie **eksportu do Rosji tkanin i przędzy produkcji łódzkiej.**

Jak cyfrowo wypadną najbliższe tranzakcje, trudno narazie przewidzieć, gdyż rokowania są obecnie jeszcze w pierwotnym stadjum. Kontrahentem Łodzi będzie „Torksin", dla którego tranzakcje będą przeprowadzone przez Sowpoltorg w ramach zawartej ostatnio umowy. Ceny i warunki pokrycia pozostają tematem dla dalszych rozmów, które będą w najbliższych dniach podjęte przez specjalnych wysłanników do Moskwy. Liczyć się należy również z możliwością uzyskania zamówień na szereg artykułów przemysłowych poza branżą włókienniczą, które dotychczas były przez ZSSR importowane z innych krajów. Realizacja podjętych przez prezesa Ejtingona pertraktacji nastąpi już w najbliższym czasie. (j. c.)

Giełda pieniężna.

Warszawa, 9 czerwca.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza, przy obrotach zmniejszonych.— Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 7.25. Notowano: Belgja 124.30 (+5), Gdańsk 173.90 (—5), Holandja 358.70, Londyn 30.14 (—5), Nowy Jork 7.37, wypłata telegraficzna na Nowy Jork (kabel) 7.39, Nowy Jork 7.37, Paryż 35.09, Praga 26.52 (—1), Zurych 172.20 (—5), Włochy 46.45 (+5). Tranzakcje dokonane a nienotowane: dewizą na Sztokholm 155.60 (—15); w obrotach międzybankowych na Berlin obracano po kursie 207.25. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 198 (—3), funt angielski w gotówce 30.25 (—3) szyling austrjacki 100.75, banknoty dolarowe 7.31, dolar złoty 9.12 (—3), rubel złoty 4.85, rubel srebrny 1.48, bilon 0.70.

AKCJE. Dla akcyj przeważała tendencja słaba, przy obrotach bardzo ograniczonych. Notowano: Bank Polski 75 — 74.50 (—100). Tranzakcje dokonane a nienotowane: Warszawskie Towarzystwo Fabryk Cukru — 18, Lilpopy 9.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych przeważała tendencja słabsza, jedynie mocniej kształtował się kurs 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej. Obroty były naogół niewielkie. Notowano: 3 proc. premjowa pożyczka budowlana 38.25, 4 proc. pożyczka inwestycyjna serjowa 106 (—100), 6 proc. pożyczka dolarowa 47.25, 7 proc. stabilizacyjna 48.50 — 49.25 — 48.75, odcinki po 100 dolarów 50.50 — 50, 8 proc. obligacje budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego I emisja 93, 7 proc. listy zastawne Państwowego Banku Rolnego 83.25, 8 proc. listy zastawne P. B. R. 94, 7 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego II em. 83.25, 8 proc. listy zastawne B. G. K. I emisja 94, 7 proc. obligacje komunalne B. G. K. II emisja 83.25, 8 proc. obligacje komunalne B. G. K. I emisja 94, 8 proc. Warszawy 39.75 — 39.38 — 39.63 (—12). Tranzakcje dokonane, a nienotowane: 4 proc. dolarowa — 48.75 (—50), 4 proc. inwestycyjna zwykła 100.50 (—100), 8 proc. dillonowska 52.75 (—25), 7 proc. śląska 34.75, 7 proc. warszawska dolarowa 31.50.

Giełda zbożowa.

Warszawa, 9 czerwca.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 984 tonny. Tendencja nieco mocniejsza. Notowano za 100 klg. parytet wagon — Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto standard I-szy 18.50 — 19, pszenica czerwona jara szklista 37 — 38, pszenica jednolita 36 — 37, pszenica zbierana 35 — 36, owies jednolity 14.50 — 15, owies zbierany 14.50 — 15, jęczmień na kaszę 14.50 — 15, gryka 18 — 19, proso 18.50—19.50, groch polny z workiem 21 — 24, groch z workiem „Victoria" 28 — 32, wyka 12 — 12.50, peluszka 11.50 — 12, łubin niebieski 7 —7.50, łubin żółty 9 — 10, siemię lniane bazis 37 — 39, mąka pszenna gat. 1-szy „Luksusowa" 57 — 62, mąka pszenna gat. 1-szy 52 — 57, mąka pszenna gt. 2-gi po „Luksusowej" 47 —52, mąka pszenna gt. 2-gi „Poślednia" 22 — 32, mąka żytnia pytlowa gat. 1-szy 30 — 32, mąka żytnia sitkowa i razowa 22 — 24, otręby pszenne szale 11.50 — 12.50, otręby pszenne średnie 10.50 — 11.50, otręby żytnie 11 — 12, kuchy lniane 18 — 19, kuchy rzepakowe 14 — 14.50, kuchy słonecznikowe 15.50 — 16.

Wieści gospodarcze.

53.000 WIERZYCIELI.

Przed kilku dniami zawiesiła wypłaty jedna z wielkich niemieckich placówek oszczędnościowych „Konsumverein" w Magdeburgu. Jak się okazuje niewypłacalność ta dotknęła 53.000 drobnych wierzycieli. Aktywa upadłego przedsiębiorstwa wynoszą około 3 i pół milj. marek. Większość aktywów jest jednakże zamrożona w postaci placów i nieruchomości, składów itd. Zobowiązania zabezpieczone wynoszą zaledwie 1.265.230 mk., podczas gdy przeszło 2.25 miljona mk. stanowią należności niezabezpieczone. W czasie zebrania wierzycieli doszło do niezwykle burzliwych zajść, które musiała likwidować policja.

SPADEK WYDOBYCIA WĘGLA WE FRANCJI

W kwietniu rb. wydobyto we Francji przy 24 dniach roboczych 3.799.592 tonny węgla, wobec 4.200.788 t. w marcu r. b. przy 27 dniach roboczych. Liczba zatrudnionych robotników spadła do 250.698 osób.

OBNIŻKA STOPY PROCENTOWEJ W AMERYCE.

Federal Reserve Bank of Boston obniżył stopę dyskontową z 3 i pół na 3 proc.

DYWIDENDY I PROCENTY W U.S.A.

W czerwcu r. b. płatne są w Stanach Zjednoczonych dywidendy i procenty w łącznej wysokości 571.5 milj. dolarów, wobec 428.4 milj. w maju rb., a 685 milj. dolarów w czerwcu 1932 r.

WZROST SPOŻYCIA WEŁNY.

Donoszą z New-Porku, że amerykańskie przędzalnie wełny, w związku ze znacznem ożywieniem w przemyśle wełnianym, wywołanym wzrostem zamówień, przerobiły w kwietniu rb. 28.701.000 lbs. wełny, wobec 24.943.000 lbs. w marcu rb. i 17.501.000 w kwietniu 1932 r.

PODZIAŁ DEPOZYTU ROSYJSKIEGO W SZWECJI.

W r. 1917 jeden z banków rosyjskich przekazał do Stockholms Enskilda Bank w Stockholmie kwotę 5 miljonów rubli w złocie, z poleceniem dokonania na rachunek instytucji rosyjskiej pewnej tranzakcji kredytowej. Tymczasowo wybuchła w Rosji rewolucja i wskutek tego tranzakcja nie została przeprowadzona. Rząd sowiecki kilkakrotnie domagał się zwrotu tego depozytu uważając, że wspomniane złoto stanowi własność państwową.

Obecnie sprawa ta została ostatecznie załatwiona. Na mocy porozumienia między Enskilda Bank a rządem sowieckim, wspomniany bank otrzymuje tytułem zwrotu kosztów i sum należnych mu od banku rosyjskiego, przeszło 4 milj. koron szwedzkich, rząd sowiecki 5.5 milj. koron, reszta zaś przypada na szwedzki skarb państwa tytułem należności podatkowych i innych. Zaznaczyć należy, że obecna wartość kursowa wspomnianego depozytu wynosi około 14 milj. koron szwedzkich.

BANKI FEDERALNE SKUPUJĄ NADAL PAPIERY.

Federal Reserve Banki zakupiły w ostatnim tygodniu maja znowu większą ilość pożyczek państwowych za blisko 25 miljonów dolarów, tak, że portfel tych pożyczek w 12 bankach związkowych wzrósł do 1.889 580 tys. dolarów. Zrównoważyło to do pewnego stopnia spadek portfelu weksli zdyskontowanych z 312.170 na 301.970 tys. i weksli zakupionych z 42.660 na 19.860 tys. dolarów. Zapas złota F. R. Banków wzrósł z 3.499.230 na 3 519.900 tys. dolarów. — Obieg biletów bankowych obniżył się z 3.221.430 do 3.203.100 tys. dolarów, natomiast wkłady podniosły się nieznacznie do 2.393.770 tys. dolarów. Stosunek rezerw do pasywów wzrósł z 67.8 na 68 procent

Rynek walutowy w Łodzi.

W dniu wczorajszym, na skutek spadku dolara na wszystkich zagranicznych giełdach kurs dolara w obrotach prywatnych na tutejszym rynku obniżył się wydatnie do 7.28 w placeniu i 7.30 w żądaniu. Bank Polski płacił zaledwie 7.20. Oficjalny kurs czeków 7.36 i kabla 7.37. Mimo znacznie obniżonego kursu, podaż materjału nie uległa zwiększeniu i wyrównywała się małym stosunkowo zapotrzebowaniem. Ostateczna tendencja wybitnie słaba. Na rynku utrzymuje się przekonanie, iż kurs dolara w dalszym ciągu ulegać będzie zniżkowym wahaniom.

Funt przy słabszej tendencji wyniósł w płaceniu 30.15 i w żądaniu 30.30 frank francuski bez zmiany 35.10 w płaceniu i 35.15 w żądaniu, szwajcarski również bez zmiany 172.5 w płaceniu i 173 w żądaniu, marka niemiecka, wskutek dużej podaży, obniżyła się ponownie do 203 w płaceniu i 204 w żądaniu. szyling austrjacki bez zmiany 101.5 w płaceniu i 102 w żądaniu i gulden gdański 174 w płaceniu i 175 w żądaniu.

Obroty walutami małe.

Na skutek znacznej podaży obniżyły się kursy złota: przy słabszej tendencji płacono za ruble złote 4.85 i żądano 4.88 i za dolary 9.14 w płaceniu i 9.16 w żądaniu. Przy braku zapotrzebowania, orjentacyjny kurs łódzkich listów zastawnych wynosi 37. (c)

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej za 100 kg. loco Łódź: żyto 18.25 — 18.75, pszenica 36.50 — 37.50, jęczmień przemiałowy 14.00 — 15.00, owies 14.00 — 15.00, mąka żytnia 65 proc. 28.00 — 29.00, mąka żytnia 60 proc. 29.00 — 30.00, mąka pszenna 65 proc. 57.00 — 59.00, otręby żytnie 11.00 — 11.50, otręby pszenne 10.00 — 10.50, otręby pszenne grube 10.50 — 11.00, ziemniaki jadalne 4.00 — 5.00. Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie ogólne mocniejsze. (c)

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 8 czerwca 1933 r.

Nowy York Loco 9.10, czerwiec 8.95, lipiec 9.01, sierpień 9.07, wrzesień 9.17, październik 9.27 listopad 9.32, grudzień 9.46, styczeń 9.49, luty 9.55, marzec 9.63, kwiecień 9.71, maj 9.79.

Nowy Orlean. Loco 9.00, lipiec 9.00, październik 9.25, grudzień 9.40, styczeń 9.46, marzec 9.61, maj 9.76.

Liverpool. Loco 6.12, czerwiec 5.86, lipiec 5.84, sierpień 5.83, wrzesień 5.83, październik 5.83 listopad 5.84, grudzień 5.85, styczeń 5.86, luty 5.88, marzec 5.90, kwiecień 5.91, maj 5.93, czerwiec 5.94, lipiec 5.95.

Egipska Loco 8.26, lipiec 7.90, październik 8.00, listopad 8.07, styczeń 8.13, marzec 8.21, maj 8.27, czerwiec 8.27.

Upper. Loco 7.33, lipiec 7.07, październik 6.99, listopad 6.97, styczeń 7.01, marzec 7.05, maj 7.09, czerwiec 7.09.

BREMA. Loco 10.61, lipiec 10.01, październik 10.35, grudzień 10.52, styczeń 10.56, marzec 10.65, maj 10.78.

Aleksandrja (Sakkellaridis). Lipiec 14.80, listopad 15.56, styczeń 15.84.

Ashmouni. Czerwiec 12.74, sierpień 12.61, październik 12.49, grudzień 12.58, luty 12.78.

10 rektorów wyższych uczelni zostanie zatwierdzonych.

Warszawa. 9 czerwca.

(B) Koła urzędowe zaprzeczają wiadomościom jakoby minister oświaty za mierzał nie przedstawić Prezydentowi Rzeczypospolitej do zatwierdzenia nowowybranego rektora uniwersytetu jagiellońskiego w Krakowie.

Jak słychać, z pośród 13 rektorów wyższych uczelni w Polsce ma być zatwierdzonych 10 rektorów. Niezatwierdzeni być mają rektorzy uniwersytetu i politechniki lwowskiej i pozatem jeszcze jeden z nowowybranych rektorów, którego osoba nie jest dotąd znana.

Oficjalne zatwierdzenie rektorów ma nastąpić w połowie przyszłego tygodnia.

Dymsza zmienia imię Adolf na Teofil.

(ak) Przed kilku dniami donosiliśmy, że pewien obywatel miasta Warszawy, Mojżesz Hitler, wszczął starania u władz o zmianę — jego zdaniem — hańbiącego nazwiska.

Obecnie mamy do zanotowania jeszcze jeden fakt. Oto świetny artysta Adolf Dymsza uważa, że noszenie takiego samego imienia, co Hitler, przynosi mu ujmę, wobec czego nosi się z zamiarem zmiany imienia Adolf na Teofil.

Turniej zapaśniczy w cyrku sportowym.

Wieczór wczorajszy ściągnął znów tłumy widzów do Cyrku Sportowego. Wiele emocji dostarczyło spotkanie Sztekkera z brutalnym, lecz nadludzko silnym Czają.

Przez cały czas walki węgier kopał Sztekkera, narażając się na to, że galerja przyjęła wrogą postawę, domagając się dyskwalifikacji Czaji.

Sztekker nie pozostał dłużny przeciwnikowi i pod koniec okładał go pięściami. Walka nie dała rezultatu. Garkowienko w ciągu trzech minut załatwił się z Gomolą. Hucznemi brawami odznaczony został w dniu wczorajszym Krauser, który potężnego Gromowa powalił na obie łopatki kontratakiem.

Krauser walczył doskonale i dowiódł, że może ubiegać się o pierwszą nagrodę.

Doskonały technik Kwariani nie mógł dać sobie rady z Grabowskim. Walka mimo przewagi Kwarianiego nie dała rezultatu. Na zakończenie wczorajszego wieczoru odbyło się spotkanie bokserskie między Miaziem (Legja) a Grossem (Hasmonea).

Gross przeważał znacznie nad warszawianinem i w drugiej rundzie pokonał go przez techniczne k. o. Przed walką Kwariani, który uprawiał boks w Ameryce wyzwał do walki zwycięzcę powyższego spotkania t. j. Grossa.

W dniu dzisiejszym odbędą się aż trzy decydujące spotkania a mianowicie: **Bielewicz — Prohaska. Czaja — Gromow i Grabowski — Krauser.**

Szczególnie ostatnie spotkanie wywołało kolosalne zainteresowanie.

Pozatem walczą Keller z Gomolą i Sztekker z Kwarianim.

KOMUNIKAT.

Związek żyd. inwalidów Wdów i Sierot Woj. m. Łodzi i Woj. Ł. zawiadamia, że w dniu 11 czerwca 1933 r. odbędzie sie uroczyste poświęcenie sztandaru, w gmachu Rady Miejskiej, pod protektoratem D-cy O. K. IV gen. bryg. St. Małachowskiego i Gminy Wyznan. Żyd. m. Łodzi z następującym programem: Zbiórka delegacyj i Towarzystw ze sztandarami na placu Synagogi o godz. 8.30 przy ul. Wolborskiej 20, 9 — Nabożeństwo, 10 — Uroczysta Akademja w sali Rady Miejskiej. Po uroczystości wymarsz i złożenie wieńców na pomniku i na płycie Nieznanego Żołnierza.

UROCZYSTOSC P. W.

Dnia 11 czerwca 1933 roku odbędzie się uroczystość zakończenia roku szkolnego P. W. m. Łodzi, na którą zapraszamy wszystkich członków i sympatyków.

Program Uroczystości.

Godz. 8.30 — Zbiórka oddziałów P.W. męskich i żeńskich przy kościele Matki Boskiej Zwycięskiej — ul. ks. Bandurskiego.

Godz. 8.45 — Raport przyjmie D-ca 10-ej Dywizji Piechoty gen. Olszyna-Wilczyski.

Godz. 9 — Uroczyste nabożeństwo.

Godz. 9.45 — Defilada oddziałów P. W. w Parku Poniatowskiego.

Godz. 16—19. Boisko W.K.S. Plac Hallera — Pokazy gimnastyczno-sportowe i wojskowe.

Andrzej Strug—laureat m. Łodzi

Historyk własnych i cudzych przeżyć w okresie rewolucji. — Barykady, Legjony, wojna i... pokój.-Od „Ludzi podziemnych" do „Żółtego Krzyża"

Na marginesie odczytu, wygłoszonego przez dr. Edwarda Boyé.

Na zaproszenie Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich, w ramach niedzielnych odczytów, organizowanych przez Syndykat — wygłosił ubiegłej niedzieli odczyt o Andrzeju Strugu dr. Edward Boye.

Prelegent zaczął od rozważań ogólnych na temat t. zw. **literatury lewicowej i prawicowej, proletarjackiej i burżuazyjnej.** Czyny artystyczne pisarzy takich, jak Sieroszewski, Żeromski, Daniłowski i Andrzej Strug — zaliczanych do lewicy — **nie są obojętne i dla prawicy.** Obie strony wzbogacają wspólnie skarbiec narodowy. W tym skarbcu mieszczą się wkłady jednych i drugich. Połączenie stanowi dopiero **bogactwo narodowe.**

Po rewolucji roku 1905 wyjeżdża **„towarzysz Andrzej Galica"** (pseudonim partyjny Struga) do Paryża i tam staje się **historykiem własnych i cudzych przeżyć z okresu rewolucji.**

Z pod pióra jego wychodzi szereg powieści, które zdobywają sobie odrazu szeroką poczytność. Kolejno następują po sobie: **„Ludzie Podziemni", „Jutro", „Ze wspomnień starego sympatyka", „W twardej służbie", „Dzieje jednego pocisku", „Ojcowie nasi" i „Portret".** Tu następuje przerwa w twórczości.

Wybucha wielka wojna i Andrzej Strug — wierny syn ideom przewodnim — **wstępuje do Legjonów, jako ułan odbywa kampanję wojenną lat 1914—1915.** Dopiero po uciszeniu się zawieruchy wojennej wznawia pracę literacką i wydaje „Chimerę", „Odznakę za wierną służbę", „Pieniądz", „Mogiłę nieznanego żołnierza", wreszcie „Pokolenie Marka Świdy".

Tematu do większości powieści dostarczyły mu wydarzenia, związane z ruchem, który po wojnie japońskiej wstrząsnął posadami imperjum rosyjskiego, i obudził daleko idące nadzieje we wszystkich polskich ugrupowaniach politycznych. Wybuch wolności w Rosji trwał jednak krótko. Podobnie jak burza pozostawia po swojem przejściu rozdarte piorunami drzewa — tak rewolucja pozostawiła **poszarpane istnienia, rozbite nadzieje, dusze wplecione w koło udręki.** „Dlaczego, Zaco?" — brzmia ło natrętne pytanie i młotem swoim burzyło pozorny spokój ludzi, odbierając sen nawet najbardziej strudzonym powiekom. Ludzie wrażliwi długo spać nie mogli. Czuwali i myśleli.

Do tych czuwających należał przedewszystkiem Andrzej Strug. Wyszedł sam z ognia, więc nie mógł nie widzieć opalonych skrzydeł u innych.

Ale Strug — podnosi prelegent — widział także te skrzydła w pełnym rozmachu. Widział bohaterstwo, i tego bohaterstwa poszukiwał umiejętnie wśród zmarnowanych i pokonanych. Gdy luny rewolucji zgasły, na popioły zaprowadziła artystę poezja. Ogarnął go smutek rzeczy minionych, do wyobraźni poety poczęli kołatać **ludzie - widma,** jeszcze bliscy, a już niechwytni po swem odejściu. Ci ludzie jak postaci pirandellowskie **szukali swego autora** i znaleźli go. **Strug stał się ich biografem, sekretarzem ich uczuć i myśli.**

Obok ludzi podziemnych powstała jedna z najwybitniejszych jego powieści — **„Dzieje jednego pocisku" — dzieje bomby,** strasznego narzędzia rewolucji od chwili jej urodzenia w laboratorjum uczonego rewolucjonisty aż do momentu, kiedy całą mocą skruszyło jedno życie.

Prelegent charakteryzuje postaci z tej najlepszej może powieści Struga z pierwszego okresu. Dookoła martwej bohaterki swej powieści — bomby zgrupował autor wielkie bogactwo typów i postaci.

Interesuje go, pociąga i zastanawia to bogactwo postaci i typów, które autor potrafił dokoła tej martwej bohaterki opowiadań swoich zgrupować. Nie były to dusze z papieru tylko ludzie prawdy społecznej, których Strug znał doskonale. Tego **dziwaka uczonego,** który wiedzę swoją oddał rewolucji, tego podziemnego człowieka Leona, co miał **gest wodza i serce wystudzone z wszelkiej namiętności** i tych dwuch, bajecznych wprost w rysunku, **braci Jerke z Łodzi** i starą nieszczęsną Cylikową, która w obłąkaniu **już,** po stracie syna, przędzie jeszcze przyzwyczajona do pracy, chwyta w powietrzu nić, palcami poprawia, reguluje, przekręca, uważa: byleby nie zerwać, byleby nie zepsuć, bo p. majster patrzy, i tego Wojtka Kiełzę- chłopa skazanego na śmierć, i piszącego z więzienia list z pożegnaniem do swojej baby.

Jako znawca duszy swoich bohaterów jest Strug bez zarzutu; z łatwością wchodzi do najtajniejszych zakamarków ich myśli i lubuje się w wydobywaniu na jaw ich ukrytych wartości duchowych.

Prelegent wskazuje, jednak przytem na pewien błąd, jaki popełnia autor, na ustępstwo jakie czyni, kosztem sztuki na rzecz publistyki. W jego powieściach tego okresu jest często **zbyt wyraźnie wyłożona tendencja, są momenty dyskusyjne i polemiczne, na które w powieści niema miejsca.** Dzieło sztuki, nawet tendencyjne, powinno przemawiać **środkami artystycznemi.** Ale grzesznikiem największym była tutaj sama rzeczywistość polska — pełna skłóceń ideowych, walk partyjnych — tradycyjnie przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

Autor omawia tło społeczne i ideowe książki p. t. „Ojcowie nasi". Pańszczyzna i powstanie — to materjał, z którego autor wzniósł gmach swej powieści. Podczas, gdy „Ludzie podziemni", „Dzieje jednego pocisku" i „Portret" pisane były poniekąd na gorąco — z wrażeń jeszcze świeżych — „Ojcowie nasi" — to chłodne rozpamiętywanie wyrażeń już z perspektywy dziejowej. Autorowi chodziło o pogłębienie duszy szlacheckiej i duszy chłopskiej. Szlachetczyzna odgraniczyła się w roku 1863 od szlachty. To rozgraniczenie, towarzyszące mu przeżycia wśród dawnych „panów" oddał autor głęboko i wnikliwie.

Prelegent przeszedł następnie do ostatnich prac Struga: do „Klucza Otchłani i trylogji „Żółty Krzyż". **W Strugu zaszła przemiana:** od ojczyzny, której pojęciem była ta, czy inna partja — te czy inne słupy graniczne — przeszedł Strug **do ojczyzny, zwanej poprostu ludzkością.** „Klucz otchłani" jest pierwsza pacyfistyczną książką polską. Trylogja zaś jest jeszcze szerszym wyrazem tych poglądów i tej przemiany, jakiej dokonała w Strugu przeżyta i przemyślana wojna.

Odczyt zamyka dłuższa analiza „Żółtego Krzyż" i analiza samego laureata łódzkiej nagrody artystycznej poprzez postaci tego dzieła.

Odczyt był wypowiedziany pięknym językiem i utrzymany w tonie szlachetnej powagi.

G.

Bandyci meksykańscy uzbrojeni w armaty ograbili i spalili miasteczko.

Londyn, 9 czerwca.

Rozwój bandytyzmu w Meksyku osiąga nienotowane nigdy rozmiary i staje się formalną klęską narodową, która zagraża normalnemu rozwojowi gospodarczemu tego bogatego kraju.

Szajki bandyckie są świetnie zorganizowane i uzbrojone i to nietylko w broń ręczną, lecz posiadają karabiny maszynowe i małe górskie armatki. Do dyspozycji swej bandyci posiadają aeroplany i liczny tabor samochodowy.

Pomiędzy poszczególnemi bandami istnieje ostra rywalizacja, która częstokroć doprowadza do krwawych walk, przypominających swą dzikością dawne walki plemion indyjskich. Starcia między bandami wybuchają na tle sporów o „tereny łowów", przyczem poszczególne bandy starają się zdobyć dla siebie najbogatsze obszary kraju, z których wyciągają olbrzymie sumy pod postacią okupów. Jak do tej pory, władze nie są w stanie zwalczyć tej potwornej choroby społecznej, która się wzmaga w związku ze wzrostem bezrobocia.

W ostatnich dniach cały Meksyk został wstrząśnięty wiadomościami o napadzie bandytów na miasteczko w stanie Michoacan.

Bandyci, w sile kilkuset jeźdźców, otoczyli miasteczko i zaczęli je ostrzeliwać z karabinów maszynowych. Po pewnym czasie wjechał na rynek samochód pancerny, który, ustawiwszy się przed lokalem posterunku policyjnego, zasypał go gradem kul. Po walce policjanci, z których większość odniosła ciężkie rany, poddali się, lecz bandyci wszystkich ich rozstrzelali.

Następnie wezwali do siebie przedstawicieli rady miejskiej i zażądali złożenia w ciągu godziny olbrzymiego okupu, określając wysokość opłat według zamożności poszczególnych obywateli.

Jak dalece napad był przygotowany, świadczy fakt, że bandyci posiadali szczegółowy wykaz stanu majątkowego poszczególnych kupców i właścicieli przedsiębiorstw i nałożyli na nich for malny podatek dochodowy. Skoro po godzinie pieniądze nie zostały wpłacone, a mieszkańcy miasteczka przygotowywali się do obrony, bandyci rozpoczęli ściąganie okupu indywidualnie od poszczególnych mieszkańców, przyczem zabierali wszystkie znalezione pieniądze i wartościowe przedmioty.

Po kilkugodzinnem okupowaniu miasteczka, bandyci podpalili je i nie dopuszczali ludności do gaszenia pożaru. Całe miasteczko doszczętnie spłonęło. Bandyci z łupem schronili się w góry. Władze wysłały w pościg za bandytami silne oddziały wojska, które starły się z nimi zażarte walki.

Prawo wyborcze kobiet we Francji

Projekt rządu złożony w izbie deputowanych.

Paryż, 9 czerwca.

W prezydjum izby deputowanych złożony został projekt ustawy przyznającej kobietom prawo czynne i bierne głosowania do ciał ustawodawczych Francji. Projekt ustawy przewiduje głosowanie kobiet już w najbliższych wyborach do ciał samorządowych w roku 1935.

Dalsze aresztowania wojskowych w Austrji

za agitację narodowo-socjalistyczną.

Wiedeń, 9 czerwca. (PAT).

Oprócz trzech wojskowych aresztowanych wczoraj za knowania narodowo-socjalistyczne odwiano dziś do aresztu sądu krajowego jeszcze jednego podoficera. Planowane są dalsze aresztowania osób wojskowych. Śledztwo dyscyplinarne wszczęte zostało przeciwko 127 wojskowym.

Dodatnie saldo bilansu handlu zagranicznego.

Warszawa, 9 czerwca.

(B) Według oficjalnych obliczeń ...tycznych, bilans handlu zagranicz... Polski w maju r. b. zamknięty zo... saldem dodatniem, wyrażającem się 9,8 milj. złotych. W maju r. b. ...szył się w porównaniu do kwiet... r. b. wywóz o 3.3 milj. zł., a przy... do Polski zmniejszył się o 1,5 milj. ...ch.

W przywozie zwiększenie wykazu... ...ycje importu bawełny oraz skór ...ochodów. Zmniejszył się nato... przywóz tytoniu, farb, materja... i przetworów chemicznych oraz ... wełny. W pozycji wywozu z ...ki zaznaczył się wzrost wywozu o 2 milj. złotych, dalej wzrost wy... cukru, szyn, żelaza i stali oraz ...a i żyta. Zmniejszył się natomiast ...óz produktów hodowlanych, a prze... wszystkiem bekonów, dalej jęczmie... i nasion.

Pabjanice.

REDUKCJA BUDŻETU.

Onegdaj do urzędu wojewódzkiego, ...dział samorządowy, wezwany został ...ydent miasta Pabjanic, p. Aleksan... Orłowski, wraz z urzędnikami wy...łu prezydjalnego i finansowego w ...wach budżetowych.

Władze wojewódzkie wskazały, że ...minarz budżetowy musi być zredu...wany o 200 tys. złotych. Budżet zo... przestudjowany ponownie, a reduk... w wymaganej kwocie uskutecznio...

Między innemi skreślono całkowicie ...ory wiceprezydenta Tomczaka, ła...ków Filtzera, Szymanowicza, Samu... i Dąbrowskiego, licząc od 15 lipca b. kiedy to ławnicy otrzymywać będą ...nie skromne djety za posiedzenia.

Posiedzenia magistratu będą mogły odbywać jedynie tylko w ważnych i ...dniczych sprawach, sprawy bowiem ...ej natury załatwiać będzie prezyd... ...e prezydent miasta bez udziału ław...ów.

ROBOTY PUBLICZNE

Związki zawodowe wyrażają głośno ...e niezadowolenie z powodu wstrzy...wania terminu rozpoczęcia robót pu...cznych.

Roboty te miały być rozpoczęte w ...ju b.r., jednakże pod ziś dzień decyz... w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Miasto ma przyznane na roboty pu...czne około 500 tys. zł., ale realizacja ...życzki na ten cel ma nastąpić dopiero ... odbyciu konferencji władz central...ch z przedstawicielami samorządów, ... nastąpi w przyszłym tygodniu w War...szawie.

KOLONJE.

Komitet kolonji letnich otrzymał wia...mość, że subsydjum władz państwo...wych na pabjanickie kolonje letnie zo...stanie znacznie zredukowane.

Z tego powodu komitet zmuszony ... znacznie ograniczyć rozmiary pro...ktowanych kolonji i częściowo zastą...pić je półkolonjami.

Upadłości i układy.

Na wczorajszej sesji Sądu Handlowego znalazła się sprawa upadłości firmy **„Karol Steinert Sp. Akc.".**

W sprawie tej adw. Knappik, pełn. Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie wnosił skargę na postanowienie sędziego komisarza, gdyż sędzia komisarz przyjął tę wierzytelność do pasywów masy upadłości w wysokości zł. 3050 — miast sumy zgłoszonej w kwocie zł. 5174.46.

Uważając tę redukcję zgłoszonej wierzytelności Z.U.P.P. za niesłuszną, pełn. prosił sąd o uchylenie zaskarżonego postanowienia sędziego komisarza i przyjęcie zgłoszonej wierzytelności Z.U.P.P. do pasywów masy w pełnej wysokości.

Sąd przyjął do pasywów masy upadłości sumę zł. 5174,46, jako wierzytelność Z.U.P.P., miast przyjętej do masy przez sędziego komisarza kwoty 3050.

***

W końcu kwietnia r.b. odbyło się w sądzie okręgowym zebranie wierzycieli masy upadłości firmy **„I. Krusche i S-ka"** fabryka dykt klejonych sp. z ogr. odp. w Łodzi. Przedmiotem zebrania było zawarcie związku wierzycieli wzgl. układu pomiędzy upadłą firmą a jej wierzycielami.

Na zebraniu tem odczytano z sprawozdania biegłego księgowego łącznie z protokułami. Odczytane zostało ponadto podanie wierzycieli adw. Lewego i Konorskiego o niedopuszczenie do układu.

Sędzia komisarz ogłosił decyzję niedopuszczającą do wysunięcia propozycyj układowych przez upadłą firmę, gdyż, jak wynika ze sprawozdań biegłego księgowego, księgi firmy prowadzone były nienależycie, zawierają usterki i uchybienia. W konkluzji sędzia komisarz wnosił o zawarcie związku wierzycieli i dokonanie wyboru syndyka ostatecznego.

Na skutek tej decyzji sędziego komisarza, wywiązała się ożywiona dyskusja pomiędzy adwokatami, pełnomocnikami stron. Sędzia komisarz przekazał protokuł zebrania do sądu handlowego z wnioskiem o zatwierdzenie związku wierzycieli.

Do akt sprawy załączone były ponadto 2 skargi incydentalne, pełn. upadłej firmy oraz adw. Szarogrodera, pełn. wierzycieli. W obydwu tych skargach proszą Sąd o uchylenie zaskarżonej decyzji i nakazanie zwołania ponownego zebrania wierzycieli, celem wysłuchania propozycyj układowych.

Sąd postanowił zasięgnąć opinji biegłego księgowego, czy zarząd spółki dopuścił się nadużyć, wzgl. czy z powodu nieprawidłowego prowadzenia ksiąg wynikły straty dla spółki.

***

Na wokandzie sesji znalazła się ponadto sprawa masy upadłości firmy **„Sachji Zaronob"** w której to upadłości b. syndyk tymczasowy masy złożył obszerne sprawozdanie.

Ze sprawozdania tego wynika, że sprawa powyższa została już ostatecznie zlikwidowana i wobec tego prosił sąd o umorzenie postępowania.

Wobec wniosku sędziego komisarza, sąd postępowanie upadłościowe umorzył.

***

W sprawie upadłości firmy **„Szymon Młotkiewicz"**, zakład krawiecki, przy ul. Sienkiewicza 56, odbyło się zebranie wierzycieli. Obecni na zebraniu byli: sędzia komisarz, sędzia handlowy Juljusz Schreer, syndyk tymczasowy adw. Feliks Missala oraz pełn. upadłego obr. Cedrowski. Pozatem nikt więcej na zebranie nie zgłosił się.

Wobec powyższego sędzia komisarz wystąpił do sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania upadłościowego.

Sąd, mając na uwadze, że zarzut wniesiony na wczorajszej sesji przez apl. adw. Klikara w sprawie zawiadomienia go o zebraniu w przeddzień zebrania i że nie był zatem w stanie porozumieć się z mocodawcami — znalazł uzasadnienie, postanowił zlecić sędziemu komisarzowi zwołanie ponownego zebrania wierzycieli.

***

W sprawie upadłości Składu aptecznego i perfumerji Mieczysława Rżewskiego, oraz sklepu spożywczo - kolonjalnego K. Gutkowskiej, wł. Bronisława Rżewska, sąd wyznaczył dodatkowy 10-dniowy termin dla sprawdzenia wierzytelności.

Szajka erotomanów i zwyrodnialców w Poznaniu

Zaczepiali na ulicy samotne, nieletnie dziewczęta, które zwabiali do t. zw. „Domu samotnych", gdzie odbywały się ohydne orgje

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu toczyć się będzie niebawem sensacyjny proces, który żywo przypomina głośną aferę erotyczną płk. Piekuckiego.

Szczegóły tej afery podawaliśmy już pokrótce swego czasu w „Expressie Il." w związku z jej ujawnieniem. Przypominamy, że chodzi tu o szajkę zwyrodnialców, która dopuszczała się **czynów nierządnych na nieletnich dziewczynkach mających poniżej 15 lat.**

Szajka ta była doskonale zakonspirowana, przyczem urządziła sobie w miejskim **„Domu Samotnych"** przy ulicy Rybaki 19 miejsce schadzek gdzie odbywały się **wstrętne orgje z nieletniemi.** Przeprowadzone przez policję dochodzenia doprowadziły dou jęcia czterech mężczyzn i jednej kobiety. Aresztowanymi są: 43-letni ślusarz Józef Wawrzyniak, 28-letni kupiec Eulogjusz Jarczewski, 30-letni uczeń Państwowej Szkoły Meljoracyjnej Szczepan Dworak, i 21-letni uczeń tejże samej szkoły Zdzisław Piątkowski, oraz 21-letnia Helena Bisior.

Jak się okazało, Wawrzyniak od dłuższego czasu zaczepiał na ulicach napotkane nieletnie dziewczynki, przeważ nie wracające ze szkoły do domu, przyczem w trakcie rozmowy proponował im czyny nierządne.

W ten sposób zaczepił on na początku bieżącego roku kilka dziewcząt, które, dowiedziawszy się o jego zamiarach, uciekły i opowiedziały o wszystkiem swym rodzicom.

Mimo częściowego zdemaskowania erotoman nie zaniechał swej przestępczej działalności i nadal czyhał po ulicach na wracające ze szkoły dziewczynki. Za pomocą różnych obietnic i przyrzeczeń zdołał wreszcie Wawrzyniak namówić dwie dziewczynki, na których następnie dopuścił się nad Wartą czynów nierządnych.

Pozostali oskarżeni obcowali z nieletniemi w „Domu Samotnych", dokąd przyprowadzała dziewczynki przekupione przez erotomanów oskarżona Helena Bisior. Zaznaczyć należy, że stręczycielka była tak dalece bez serca, że przyprowadziła zwyrodnialcom nawet **swą nieletnią siostrę,** na której ci dopuścili się następnie czynów nierządnych.

Dla demonstracji oskarżeni odbywali stosunki cielesne z oskarżoną Heleną Bisior w obecności nieletnich dziewczynek. Wtoku dochodzeń oskarżeni naogół przyznali się do winy. Rozprawa, która odbędzie się w dniu 26 b.m. zapowiada się niezwykle sensacyjnie, temwięcej, że oskarżać będzie znany z szeregu głośnych procesów p. podprokurator Hrabyk.

Z TEATRU „SCALA".

Wczorajsza premjera sztuki Harrego Kalmanowicza „Takie jest życie!..."", zdobyła sobie ogólne uznanie. Lucy i Misza German jeszcze raz dowiedli, że są aktorami wysokiej miary. Zebrana publiczność entuzjastycznie obdarzyła ich długo niemilknącemi oklaskami za wspaniałą grę.

Dziś, w sobotę popołudniu (po cenach od 60 groszy do 2.20) i wieczorem powtórzenie wczorajszej premjery „Takie jest życie!..." z Lucy i Miszą German w rolach głównych.

Niemcy ostrzeliwali samolot

pilotowany przez bratanka P. Prezydenta Rzplitej

Wieleń n. N., 9 czerwca.

Na zakończenie Tygodnia L. O. P. P. przyleciał do Wielenia samolot Aeroklubu Poznańskiego, pilotowany przez p. **Mościckiego, bratanka P. Prezydenta Rzeczypospolitej.**

Samolot ten ostrzeliwany był przez niemców z Mariendorfu, małej wioski położonej nad Notecią. Po przeprowadzeniu dochodzeń sprawę przekazano kompetentnym władzom.

Moskwa, 9 czerwca.

Mattern wystartował z Biełowa o godz. 4 rano. Według informacji Reutera Mattren skierował lot na Krasnojarsk.

Do akt Nr. Km 1286/1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 57, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 21-go czerwca 1933 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Wolfa Gostyńskiego w jego lokalu w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 60 składających się z ...tew i różnych tapet, oszacowanych na łączną sumę 4100 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 7 czerwca 1933 r.

Komornik:
(—) EDMUND KOROCZYCKI.

Do akt Nr. Km 934/1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 57, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 21-go czerwca 1933 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Icka Altera w jego lokalu w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 3/5 składających się z 10-ciu warsztatów tkackich, oszacowanych na łączną sumę 2000 zl., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 7 czerwca 1933 r.

Komornik:
(—) EDMUND KOROCZYCKI.



POSPIESZNA ELEKTRYCZNO-PAROWA
PRALNIA CHEMICZNA
I FARBIARNIA
„BŁYSKAWICA" Sp. z ogr. odp.
ŁÓDŹ, OGRODOWA 9
FILJE: Piotrkowska 44, Kilińskiego 246

TEL. 236-81

ODBIERA Z ODSYŁA DO DOMU

Poszukiwana
używana
krochmalarka
w dobrym stanie.

Łask. zgłoszenia: Fogiel, Łódź, Piotrkowska 5, tel. 106-67

KOLUMNA
Pensjonat dla dzieci i młodzieży
S. GUREWICZOWEJ

czynny od 28 maja

w willi Karasińskiego „Bronisławka", Bracka 11 2 minuty od stacji. Sucho położony wśród lasów. Plaża i sporty letnie. Troskliwa i wykwalifikowana opieka męska i żeńska. Zdrowa i smaczna kuchnia. Informacje na miejscu i w Łodzi tel. 128-99 od 4—7 50—3

ŁUPIEŻ — PLAGĘ WŁOSÓW

usuwa bezpowrotnie w ciągu 3 dni pod gwarancją Proszek **ŁUPIEŻOL** — M. Mossakowskiego Cena Zł. 1.50 Jen. Przedst.: Perf. „Rojal". Zamówienia kierować: — Aleksander Cholewa, Warszawa, Wilcza 18. Tel. 11.71-38 Do nabycia w apt., skł. apt. i perfumerjach lub bezpośrednio za zaliczeniem Zl. 2.20 18—3

Pensjonat „POLANKA"
P. Z. Beli Wollenbergowej i Idy Teemanowej
W ZACISZU - POLANCE

Komunikacja: koleją lub autobusem do PIOTRKOWA, z Piotrkowa autobusem (15 minut) do ZACISZA za Przygłowem. Piękne położenie. Wykwintne utrzymanie. Radjo. Pianino. Patefon. Rzeka Pilica. Nauka Bridge'a.

ADRES: Poczta Sulejów, skrz. poczt. 25. INFORMACJE w Łodzi, telef. 196-80 dod. 2 lub 214-04, w g. 3-5 i 7-9.

KTO zdrowie szanuje
Ten **„OLLA"** kupuje!
„OLLA" PREZERWATYWY
Przyjmować tylko w oryginalnem opakowaniu z banderolą!

ZARZĄD STOWARZYSZENIA FABRYKANTÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO W ŁODZI

komunikuje, że we wtorek, dn. 20 b. m. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Zachodnia 68

XI Doroczne Walne Zgromadzenie Członków

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór prezydjum. 2) Odczytanie protokułu poprzedniego Walnego Zgromadzenia, 3) Odczytanie protokułu Komisji Rewizyjnej. 4) Sprawozdanie Zarządu za rok 1932. 5) Zatwierdzenie budżetu na rok 1933 i zmiana § 15 statutu. 6) Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 7) Wolne wnioski.

W myśl § 27 statutu Walne Zgromadzenie jest ważne bez względu na ilość obecnych członków.

ZARZĄD.

DR. MED.
M. TAUBENHAUS
CHOR. KOBIECE I AKUSZERJA
Zgierska 11
tel. 246-09.
Przyjm. od 4—8 w.

DOKTÓR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—
W niedziele i święta od 10—12

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowski
przyjmuje codziennie od 9 do 3
Gdańska 37
tel. 232-55
od 4-ej do 7-ej w lecznicy, Piotrkowska 294. tel. 122-89.

DR. MED.
L. BERMAN
POWRÓCIŁ.
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
Cegielniana 15, TELEF. 14907.
Przyjmuje od 8 — 11 rano i od 4—8 wiecz., w niedz. i święta od 9 — 1 po poł. 30—2

Dr. S. Halborn
CHOROBY DZIECI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ i MIESZKA OBECNIE PRZY
ul. Gdańskiej 65a.
Nr. tel. 228-82. 5o-2

Dr. med.
H. Klaczkowa
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99.
tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10—12 i 5—8 wiecz.
CENY LECZNICOWE

Doktór
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

Z pełnemi prawami (Kategorja A)
GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
i Prywatna Szkoła Powszechna
Marji Hochsteinowej
tel. 214-27 **WÓLCZAŃSKA 23** tel. 214-27.
Kancelarja przyjmuje zapisy nowowstępujących codziennie od godz. 9 do 14 i od godz. 17 do 19 50—4

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.
CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW i gabinet dentystyczny
LEKARZA DENTYSTY
A. ŻADZIEWICZA
przeniesione do własnego domu przy ulicy **PIOTRKOWSKIEJ № 164,** parter, Telefon № 127-83. 30 — 4

Komitety rodziców przy gimnazjach Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi
urządzają na czas wakacyj letnich
KURSY PRZYGOTOWAWCZE Z PRZEDMIOTÓW JUDAISTYCZNYCH
dla uczniów i uczenic chcących wstąpić do szkół powszechnych i gimnazjów Towarzystwa. — **OPŁATA MINIMALNA.** Zapisy przyjmują kancelarje: Magistracka 21 i 22 oraz Piramowicza 6

DO WYNAJĘCIA, frontowe 4 pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami (łazienka przy sypialni) luksusowo wyremontowane w śródmieściu, tanie komorne. Wiadomość: telef. 103-19.

CENTRUM! Pokój ładnie umeblowany z niekrępującem wejściem do oddania. Piotrkowska 62, front II p. m. 8

ELEGANCKI pokój umeblowany z wygodnem wejściem, odnajmę. Piotrkowska 55, m. 7. Obejrzeć można od godz. 14—16 i 20—22.

DO WYNAJĘCIA od zaraz: 4 pokojowe mieszk. z kuchnią, front 3 piętro, 3 pokojowe mieszk. z kuchnią, ofic. 3 piętro z wszelkiemi wygodami oraz sklepy. Wiadomość: Gdańska nr. 11 u dozorcy.

POKÓJ przy ul. Piotrkowskiej, frontowy, słoneczny, dwuokienny z niekrępującem wejściem, przystanek tramwajowy przed domem; w całem mieszkaniu tylko dwuch panów; odnajmę z usługą od zaraz wyłącznie panu. Piotrkowska 225/227, m. 8, tel 209-80. 13

BALKONOWY pokój w czystym domu z utrzymaniem lub bez. Może być dla małżeństwa. Łazienka, telefony. Narutowicza 47, m. 17, tel. 245-08.

3 POKOJE z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od 1 lipca z powodu wyjazdu tel. 170-47.

ŁADNY pokój balkonowy, słoneczny z telefonem, z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia. Przejazd 20, m. 9.

BEZ ODSTĘPNEGO! 2 pokoje i kuchnia z wygodami nowoczesne do wynajęcia. Al. 1-go Maja nr. 40 u dozorcy.

DO WYNAJĘCIA słoneczne 2 pokoje z kuchnią z wygodami, nowy dom. Żeromskiego 17, dozorca wskaże.

DO WYNAJĘCIA 2 pojedyńcze umeblowane pokoje z utrzymaniem lub bez. Telefon. Przejazd 30, m. 7. 11

Posady

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobremi refereencjami poszukuje miejsca. Łaskawe of. sub. „Sumienna i pracowita"

ZDOLNI akwizytorzy do sprzedaży bezkonkurencyjnego artykułu rozporządzający od zł. 50.— Zgłoszenia Andrzeja 27a, m. 10. 2.30—4.30

POTRZEBNY pracownik fryzjerski na wyjazd do Ciechocinka, specjalista ondulacje żelazkowej, wodnej, rozjaśnianie włosów. Zgłoszenia Kopernika 26. Fulde. W niedziele od 6 do 8 w.

MŁODA osoba przyjmie posadę w charakterze gospodyni u samotnego, żydówka. Oferty do administracji „10"

PEDAGOG szuka kondycji przez lato. Wzorowy niemiecki. Dzwonić 177-

PANNA do dziecka półtorarocznego poszukiwana, wymagana osoba kwalifikowana tylko z poważnemi referencjami. Zgłaszać się Dr. Ritt. Piotrkowska 126, front od 5—8 pp.

Rozmaite

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais allemand. Traugutta 2, I p., front.

ADMINISTRACJĘ nieruchomości przyjmie poważna osoba. Oferty sub. „Sądownik". 11

UPRASZA się znalaecę o zwrot protestu zł. 50.— wyst. Lajb, Zgierska 7, żyro Kleinlewer do Poncza, Cegielniana 37. Protest unieważniony.

DYSKONTUJE weksle lekarzom, adwokatom na dogodnych warunkach. Of. do Republiki „Dyskonto". 11

NAJMODNIEJSZE I NAJTAŃSZE
kwiaty
EGZOTYCZNE
do nabycia tylko w pracowni artystycznej
ŻEROMSKIEGO 17, m. 15
parter, tel. 181-47.
Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. 50-2

Kupno i sprzedaż

Złoto BIŻUTERJE, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski **I. FIJAŁKO,** PIOTRKOWSKA 7.

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes. Piotrkowska 30.

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki, polowe łóżka poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107. sklep w podwórzu. 3.6

KASA ogniotrwała tanio do sprzedania. Adres: Śródmiejska 6, m. 5.

ZNANA wytwórnia radjotechniczna wraz z całem urządzeniem do sprzedania. Oferty „Natychmiast". 11

PIENIĄDZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przeszkadzających. — Ogłoście o tem w „Republice" w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie.— Ogłoszenia w „Republice" dają zawsze dobre rezultaty.

Lokale

DWA POKOJE z kuchnią, wygodami, kompletnie wyremontowane, w starym domu, natychmiast do wynajęcia. Wiadomość: ul. Zielona 65, m. 19 od godz. 2—9-ej wiecz. 20

RZADKA OKAZJA. Ładny pokój słoneczny, ładnie umeblowany o bardzo przystępnej cenie, wprost od gospodarza. Wiadomość: tel. 222-34, między 2—5 po poł. 10

SŁONECZNE mieszkanie — 3 pokoje z kuchnią w pierwszorzędnym domu Piotrkowska 200 do wynajęcia od 1-o lipca. Wiadomość telef. 138-92. Od 13—15 pp. 11

DO WYNAJĘCIA mieszkania w nowym domu nawprost parku Staszyca, Cegielniana 82. 11

SZKOŁA TAŃCÓW do wynajęcia oraz 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u właściciela domu Piłsudskiego 57.

LETNISKA I UZDROWISKA

LETNISKO. Taniość i piękność okolicy zainteresują każdego, pokoje umeblowane, z utrzymaniem i bez. Wiadomość: Rzgowska 72, Ditkowski. 11

PENSJONAT „ZOFJA", Włodzimierzów pod Piotrkowem, pod zarządem P. Szajnowej i Z. Kirsztajnowej. Nowowybudowana pięknie położona willa. Poleca się na sezon letni. Ceny umiarkowane.

W RABIENIU pod Aleksandrowem są jeszcze letnie mieszkania w cenie od 60 zł. do 175. Informacje: ul. Kilińskiego 115, front III piętro, mieszk. 12 od 5 do 8-ej.

Pensjonat „LEŚNICZANKA" we Włodzimierzowie pod Piotrkowem inżynierowej H. Russakowej i N. Wajcmanowej — czynny. Pierwszorzędne warunki wypoczynkowe. Dla dzieci kwalifikowana freblanka Zgłoszenia na miejscu, albo w Łodzi, tel. 245-08.

INSTYTUT KOSMETYCZNY
Sława
PIOTRKOWSKA 175, tel. 138-76.
Bezpowrotne usuwanie owłosienia. Leczenie defektów cery. Regulacja i trwałe przyciemnianie brwi i rzęs Maquillage. Porady bezpłatnie. Ceny kryzysowe. 20—3

Do akt Nr. Km 144/1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja I-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 14-go czerwca 1933 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, znajdujących się w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 25 składających się z 3-ch wag stołowych, maki, skrzynki jajek, makaronu itp. oszacowanych na łączną sumę 514 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 31 maja 1933 r.

Komornik:
(—) ST. DULKOWSKI.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki" w Łodzi zł 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50 zagranica zł 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści, co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.